

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kanciarze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Sylwestra Papieża.
Jutro: Nowy Rok, S. Fulgencjusza B.
Piątek: S. Makarego Opata.
Sobota: ŚŚ. Daniela M. i Genowefy P.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12
Zachód „ 3 „ 55

Długość dnia godzin 7 minut 43
Przybyło „ 0 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Niedziela: ŚŚ. Tytusa i Grzegorza Bisk.
Poniedziałek: ŚŚ. Telesfora P. i Emiljanny P.
Wtorek: ŚŚ. Trzech Króli.
Środa: ŚŚ. Lucjana M. i Teodora W.

— W dniu jutrzejszym zakończone zostaną uroczyscie, rozpoczęte dnia wczorajszego, odpusty czterdziestogodzinne, w kościołach:

św. Aleksandra przy placu 3-ch Krzyży;
Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie—i
śś. Stanisława i Wawrzyńca na Woli.

W kościołach zaś:

św. Trójcy na Solcu;

św. Kazimierza na Nowem-Mieście;

św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej—i

św. Ducha wprost ulicy Mostowej, odbywać się będą jutro odpusty jednodniowe z powodu uroczystości Nowego Roku.

W dniu jutrzejszym też obchodzona będzie odpustem zupełnym uroczystość Najświetszego Imienia Jezus, w kościołach:

św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, obok Towarzystwa zachęty sztuk pięknych;

św. Jacka przy ulicy Freta — i

św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krak.-Przedmieściu, obok skweru.

W ostatnich dwóch kościołach odśpiewane zostaną w czasie procesji Nieszpornej pięć ewangelij świętych, ku czci Najświetszego Imienia Jezus.

W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość Nowego Roku, słowo Boże zastosowanem będzie do Ewangelji świętej, zapisanej u Łukasza św. w rozdziale 2-gim: „O obrzezaniu Chrystusa Pana”.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy czwartek nowo-rozpoczynającego się miesiąca i roku, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawiona zostanie o godzinie 9-tej i pół zrana, uroczysta Wotywa na intencję bractwa Adoracji Przenajświętszego Sakramentu; pojutrze zaś, jako również w pierwszy piątek nowego miesiąca i roku, odbędzie się w tymże kościele także Wotywa o godzinie 9-tej zrana ku czci Najświetszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami.

Z poznańskiego.

Dnia 23 grudnia 1879 r.
Pierwszy to raz zabieram się do gawędy z warszawskimi czytelnikami, znanymi z wyrobionego smaku i wybredności swej pod tym względem.

RAPTULARZ PANA MATEUSZA JASIEŃIECKIEGO, Z ORYGINAŁU PRZEPISANY

mutatis mutandis.

przez

J. I. Kraszewskiego.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 291.)

Wyszła jednak do drugiego pokoju, ciągle mnie trzymając na oku. A tu, gdy ja najpilniej pragnąłem jej opowiedzieć wszystko, zaklinać i obliżować, aby się szczęściu mojemu nie sprzeciwiała, język mi skołował. Spłatałem się, i co pocznę? Starościno! ciotko! dobrodziejo! to się zajaknę.

Radbym wszystko na raz z siebie wydać, dusi mnie, wyrazi się cisną, łynam, słowa nie mogę rzec.

— Co tobie? czyś zwariował? co się stało?

— W końcu widząc że na mnie poty biją — krzyknęła: — Ale co się stało? czego to nie możesz wykrztusić! Będziesz ty mi mówił. Co to jest?

Dopiero ja w pokorę i na kolana.

— Ciotko dobrodziejo — ja chcę prosić o rękę podkomorzanki! Jak ty mi nie pomożesz, a sprzeciwisz się — życia się wyrzeknę.

Na to starościna po swojemu:

— Głupis! — rzekła. — Gdzie? co? tobie do podkomo-

W potrzebie tej wypada mi więc chyba powołać się na znane spostrzeżenie pani de Remusat (której pamiętniki, mówiąc nawiasem, niedawno wyszły z druku, wielkiem cieszą się powodzeniem): *la bienveillance c'est la politesse du coeur* i rozpocząć odezwę do serca waszego, aby dla mnie i mojej pisaniiny „poli” być chciało.

*

Myśl nasza zajęta jest ciągle jeszcze ziemią nędzy i rozpacz, a niezadługo pewnie i mogił, czyli wyrażniej mówiąc Górnym Szlakiem.

Temat ten z pogadanek domowych i prywatnych zachęć do dążenia z pomocą nieszczęśliwym przeszedł do izb sejmowych w Berlinie.

Stał on się tam *signatura temporis*, znamieniem czasu i probierzem ducha większości.

Będzie to pewno dla was ciekawe.

Oto co zrobiono na „Leipziger Strasse”.

Postawie z poznańskiego, jako najbliżsi górno-szlazakom, postanowili wnieść interpelację.

Zamierzono przedewszystkiem zapytać:

1) Jaki jest wynik badań urzędowych co do rozmiarów owej nędzy?

2) Jakie mają być przedsięwzięte środki zaradcze, a w szczególności, czy będzie zażądany od sejmu kredyt w celu zapobieżenia ogólnej niedoli?

Taki był zamiar; przy wprowadzeniu go jednak w wykonanie zaszły pewne trudności, że tak powiem, proceduralne.

Przepisy parlamentarne wymagają, aby każda interpelacja opatrzoną była najmniej 30 podpisami; gdy zaś postów poznańskich w sejmie zasiadało tylko 19 — potrzeba było starać się o zebranie jeszcze 11 podpisów.

Rozumie się, zwrócono się do stronnictwa t. z. *centrum*, złożonego z Niemców katolików.

Tu jednak propagatorów interpelacji spotkała odmowa, a przynajmniej wahanie się, które znikło dopiero, gdy jana frajeja sejmowa wystąpiła z interpelacją prawie równobrzmiącą z wyżej przytoczoną.

Odpowiedź, jaka na tę interpelację udzielona została, jest prawdziwą ilustracją tutejszych stosunków.

Z ogólnego usposobienia izby do ofiar gotowej nie skorzystano, owszem najspokojniej w świecie odpowiedziano: *distingueudum!*

„Nie we wszystkich powiatach równa jest nędza.

„Dopiero jest pewność, że tylko 80,000 ludności głód cierpi!”

„Po nowym roku, gdy nadejdą dokładniejsze wia-

domości, będzie pora odpowiednia do przedłożenia izbom projektu pożyczki!”

Przytem powiedziano interpelantom, że tyle a tyle kroci przeznaczonych jest na budowę żwirówek w okolicach kłeska nawiedzonych.

Gdybyż to zresztą cokolwiek pomódz mogło!

Ale nim do tej pracy, przy zwykłych tych formalnościach w komisjach i biurach, zavezwa wygłodzonych i zgłodniałych, kilka razy po 80,000 wymrzeć może na tyfus głodowy, który już obecnie nie jest bynajmniej postrachem i przewidywaną ostatecznością, ale okropną rzeczywistością...

Mimo takiego jednak okropnego położenia, flegmatycznie odpowiedziano izbie, że „stan zdrowia nie jest zagrażającym, w razie jednak pojawienia się epidemji, wszelkie środki użyte zostaną dla jej ograniczenia.”

Cóż było jednak robić na tej drodze...

W ciepłej sali, z pełnemi żołądkami obradujący *patres conscripti* na oświadczenia owe pokiwali głowami... na tem koniec.

*

Nie odcinając od przedmiotu, z przykrością objawić mi przychodzi wam wszystkim, którzy tak szczerze zajmując się losem kłeska nawiedzonych projektowaliście, aby pomoc na Szlask wysłana była nie w gotówce, ale w naturze — że projekt wasz, oparty na nadziei uzyskania bezpłatnego dla zakupionych produktów przewozu kolejami pruskimi, spotka się tu z prawdopodobnym zawodem.

W dalszym ciągu cytowanej wyżej odpowiedzi zapewniono, że „zapewne koleje państwowe zniża cokolwiek taryfy...”

Kolej zaś górno-szlazka jest „akcyjną” i pewno zpełna płacić sobie każe.

Jako dowód zresztą przytoczę, że w Ostrogu za przewóz ziemniaków nie płaćta kasa gminy lecz ubodzy, gdyż na pokrycie kosztów odegnięto im kilka centnarów „perek”, jak je u nas nazywają.

Doprawdy... *difficile est satiram non scribere*...

*

Jak wszędzie jednak, jak i w muzyce mickiewiczowskiego „Jankiela” i w tej ogólnej naszej trosce o los nieszczęśliwych fałszywy odzywa się akord „jak syk weża, jak zgrzyt żelaza po szkło”...

Dysonansem tym jest... bal w Wagrowcu!

Jak zdolają ludzie ci tańczyć, bawie się i ucztować i tysiące na to tracić talatów wśród jęku zgłodniałych i nieopodal grobów nędzarzy, nie wiem doprawdy!

rzanki? żebyś się na harbuza naraził i mnie z moją dobrą przyjaciółką powasnił.

Gdzie głowę masz? Przejrzyjże się gamoni w lustro! a popatrz na ten kwiatek. Toby dopiero był prawdziwy kwiatek przy kozuchu! Co ci się śni.

Jam ja tymczasem po rękach całował.

— Cioteczko! Starościna najlaskawsza moja... Ja bym tego nie śmiał uczynić, gdyby — gdyby mi panna Felicjanna nie pozwoliła.

Starościna przystąpiła do mnie z ciekawością.

— Ona? pozwoliła ci? ale to nie może być?

— Jak Pana Boga kocham! pozwoliła! — krzyknąłem bijąc się w piersi.

Na to już starościna odpowiedzi nie mając, przybrała bardzo poważną twarz.

— To już cud nad cudami! — rzekła — nigdybym takiego szczęścia dla ciebie nie spodziewała się. Jeżeli ono wistocie spotka cię, podziękujże Panu Bogu na kolanach, boś go weale nie wart! Chyba modlitwy matki twojej sprawić to mogły.

A widząc mnie jeszcze tak poruszonym, że do siebie nie byłem podobny, zakomenderowała:

— Idź na dziedziniec, przejdź się, napij się wody, do czego ty jesteś podobny. Czysto szalony!

Wybiegłem posłuszny do kredensu tylko, gdzie wiadro stało i wodym się dobrze napił, ale że mi strasznie pilno było co się stanie; jak starościna mówić będzie, natychmiast nazad podeszłam się podkradłem.

W bawialnej izbie cicho było, tylko podkomorzyna na wielkich pratkach coś wełnianego tkata, a starościna siedziała przy niej milcząca.

Wtem słyszę. Ciotka się odzywa.

— Co ja ci powiem, moja droga. Oto ten mój głupi Mateusz ubzdrył sobie zakochać się w twojej

slicznej Felisi. Próżnom się mu starała wybić z głowy — prosi mnie i zaklina...

Nastąpiło milczenie.

— Moja kochana — zwołna poczęła podkomorzyna — ja doprawdy sama nie wiem jak ci odpowiedzieć. Ty go znasz lepiej. Chłopak zdaje się choć nieśmiały, ale jakiś dobroduszny i — co? ma on co? mów. Ja córki się zbywać ani chcę, ani potrzebuję — ale, gdyby — gdyby ona się zdecydowała, dała nakłoncie, a wybiła sobie ten klasztor z głowy...

— Ale, naprzód, co ty o siostrzeńcu sądzisz? znasz go najlepiej, a ja na twe serce dla nas spuścić się mogę.

Myślałem że się w ziemię zapadnę, bo wiedziałem jak ciotka sądzi o mnie i byłem pewny że mnie pięknie odmaluje...

Jakis czas pomilczawszy, starościna poczęła:

— Nie orzeł, moja podkomorzyno — to prawda, ale natura zdaje mi się łagodna i dająca się prowadzić, może do zbytku. Postąpiam go była, jak wiesz, do Warszawy, starać się o to nieszczęśliwe starostwo siedliskie, weale mi się nie spisał, głupstw narobił dużo, szczęściem żadnego śmiertelnego.

Wioskę ma niezłą weale, długów na niej prawie żadnych, no — nie chcę obiecywać, ale i sperandy by się znalazły.

Pomilczawszy podkomorzyna.

— Nie byłabym przeciwna — wiesz, trzy ich mam, no i — syn — posagi nie wielkie, świetnego marjażu spodziewać się trudno.

Westchnęła.

— Ale nam o żaden posag nie chodzi, jestem pewna że ci ja weźmie Maciek choćby i bez wyprawy, byles mu ją dała...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Z trudnością powstrzymuję się od wymienienia nazwisk propagatorów zabawy, ale *nomina sunt odiosa*. Powiem tylko „*commediante! tragediante!*” jak powiedział Pius VII po sławnym widzeniu się z Napoleonem I w Fontainebleau...

*

Ale dosyć już o tem, przejdę teraz do innych spraw tutejszych.

Wiecie pewno, że w lutym jeszcze r. b., p. Michał Bobrzyński, profesor zwyczajny uniwersytetu krakowskiego, z katedry prelekcyjnej w sali bazarowej w Poznaniu, mówiąc o autorach naszej prowincji, ubliżył nam srodze.

Otóż tenże sam p. Bobrzyński, spotkawszy w archiwum grodzkiem poznańskim akta „sądu obozowego województwa kaliskiego z wyprawy Jana Olbrachta na Wołoszę w r. 1497”, ucieszył się mocno i ogłosił wielkie to odkrycie swoje, a zapisał je w protokole posiedzenia komisji prawniczej akademii umiejętności w Krakowie z d. 5 grudnia roku Pańskiego 1879.

Znalazł się jednak jeden człowiek niedyskretny, który lepiej obeznany z tajemnicami archiwalnymi wykazał, że odkrycie to już lat temu kilkanaście zrobił p. Przyborski, niegdyś nauczyciel gimnazjum *ad S. Mariam Magdalenam* w Poznaniu, a obecnie profesor uniwersytetu warszawskiego...

I stało się wielkie... *fiasco*...

Ale koniec nie na tem.

Oto akademik krakowski napisał jeszcze replikę, zarzucając nam „powiatowszczyznę i zawiść rogatkową!”

Nie dajcież tego pod sąd humorystom, bo gotowi skondemnować za pośpiech... Przyborskiego!

*

Jako ciekawość, podam tu ustęp jeden z obrad izby sejmowej.

Deputowany Stoecker tak mówił dnia 17 grudnia: „Moi panowie! przypominam też wam i Berlin, gdzie się zdarzają wypadki takie, że „nauczyciele żydzi” nauczają dzieci religii chrześcijańskiej.

„Stało się to w szkołach komunalnych nr 79 i 76. W pierwszym przypadku nauczyciel główny nie wiedział wcale, że nauczycielka religii jest żydówka, w drugim wiedział wprawdzie, rektor orzekł jednak, że to nic nie szkodzi, bo szło tam o wykład... starego testamentu”.

To tolerancja!

Si non è vero...

*

Do wędrówek w głąb Niemiec znów nęcą naszych wieśniaków.

Z Gelsenkirchen w Westfalii donoszą, że tam sprowadzono w tych dniach 40 robotników z poznańskiego.

Po dalsze transporta wystano najzdolniejszych agentów propagatorów.

Ludzi tych, których ściągają tam jedynie dlatego, aby za cenę niższą od zwykle praktykowanej w kopalniach ciężko pracowali, na wiosnę bezwarunkowo uwalniali...

Znamy takich, którzy po smutnem doświadczeniu od Spandau do Poznania pieszo wracali i dopiero wtedy przyznawali, że lepszy w domu chleb razowy ze solą, niż westfalski *pumpernickel*!

W. Kamieniecki.

Poszukiwania wody w Warszawie.

—sr— Jak czytelnikom wiadomo, od kilku miesięcy rozpoczęła swe prace w Warszawie specjalna komisja przez podkomitet obywatelski do poszukiwania dobrej wody wyznaczona.

Urywkowo różnemi czasami o jej działaniach pomieszczałyśmy wzmianki, a obecnie, gdy czynności komisji w jednym przynajmniej kierunku w oznaczoną skrytykowały się całość, podajemy tutaj zarys ich przebiegu.

Za materiał służy nam broszura członków komisji hydrologicznej pp. W. Lepperta, W. Mayzla i A. M. Weinberga w tych dniach wydana p. t. „O wodach studzien głębokich wierconych znajdujących się w Warszawie”; rzecz ta czytana była na posiedzeniu biologicznem tow. lekarskiego i pomieszczona poprzednio w *Zdrowiu*.

Zasługę opublikowania pierwszych wiadomości o wartości wody studzien wierconych w Warszawie przynajmniej nazwemu *Kurjerowi*, który na początku jeszcze roku bieżącego potrafił tę kwestję wartykule p. Urbańskiego; dalszych bardziej już naukowych danych dostarczył członek komisji hydrologicznej, kierownik robót geologicznych w zakładzie p. Troetzera, p. Katarzyński, który nie tylko że podał spis i opis 23 studzien wywierconych przez zakład pana T., lecz dostarczył też planów przecięć geologicznych, otrzymanych przy wierceniu studzien, wyznaczających obfitującą w wodę okolicę naszego miasta i

podkłady, pod którymi znajduje się u nas dobra woda do picia.

Komisja oceniła wartości studzien przez pana K. wymienionych (z tych 4 obecnie nieczynne) powierzyła trzem wyżej wymienionym jej członkom, a autorem broszury.

W broszurze znajdujemy sprawozdanie z badań chemicznych i mikroskopowych dokonanych przez nich nad 17 studniami; studnie owe są: w fabryce pp. Norblina i Wernera (ul. Chłodna nr 933), w browarze p. Kijoka (Chłodna nr 1,144), w garbarni p. Pfejfera (Smocza nr 2,313), 2 studnie w garbarni pp. Temlera i Szwedego (ul. Podokopowa, przy Powązkach), w warsztatach kolei warszawsko-wiedeńskiej, 2 w remizie tejże kolei, w fabryce p. Hantkego, w młynie parowym na Lesznie, 2 w browarze p. Machleida (Chłodna), w posesji Hozera (ul. Nowogrodzka) i 2 w walcowni żelaza p. Troetzera (ul. Chłodna).

Ostateczny wynik badań jest ten, że wody te są stosunkowo niezbyt twarde, ilość chloru jest w nich zupełnie normalna, ilość ciał organicznych i soli tlenku żelaza po większej części także normalna, że niezwykłe mała ilość azotanu wybitnie wyróżnia wody z owych studni od pozostałych wód studziennych i źródłanych i że znajduje się w nich dość często ilość żelaza większa od normalnej; badanie mikroskopijne wykazało, że wody nie zawierają w obecnej chwili części organicznych ani co do ilości ani co do jakości dla zdrowia szkodliwych.

W ogóle studnie owe, pomimo że przeważnie służą do celów fabrycznych i nie są utrzymane zbyt czysto, dostarczają w największej części wypadków wodę dobrą ze wszystkimi wymaganiami od niej przez higienę przysięgami.

Wobec tego komisja wodna baczna na owe studnie zwróciła uwagę i zebrała wiadomości zarówno o wodododajnej okolicy naszego miasta, jak o położeniu i wydajności tych studzien.

Z poszukiwań p. Katarzyńskiego, Spornego i Mizerskiego okazało się, że wszystkie studnie wiercone, dostarczające dobrej wody, znajdują się jedynie w zachodniej części Warszawy, to jest w przetrzeźnionym ograniczonej z jednej strony okopami miejskimi, a z drugiej aleją Jerozolimską do Marszałkowskiej, a dalej ulicami Marszałkowską, Graniczną, Przejazdem i Nalewkami.

W tej miejscowości pod głębokością przeciętnie 100 do 150 stóp ang. otrzymuje się obfite źródło dobrej wody; próby urządzenia studzien w części miasta wschodniej dały tylko ujemne rezultaty.

Co się tyczy wydajności wymienionych studzien, dostarczają one średnio od 3,000 do 150,000 st. sześć. dziennie.

Na podstawie wszystkich tych danych komisja przyszła do przekonania, że w charakterze próby konieczne jest wywiercenie studni na placu sw. Karola Boromeusza i że studnia ta z głębokości 140—150 stóp ang. mogłaby zaopatrywać całą dzielnicę miasta w dobrą wodę; koszt budowy studni wyniosłby 5,150 rs.

Z projektem pobudowania studni komisja odniosła się do podkomitetu obywatelskiego.

BIBLIOGRAFJA ESTREJCHERA.

—st— Do cenniejszych dzieł, jakimi w ostatnich czasach wzbogaconą została literatura nasza, dzieł, że tak powiemy, pomnikowych, należy bezzawodnie pięciotomowa praca Karola Estrejchera, obejmująca dokładny, o ile można, katalog druków polskich od roku 1800, ułożony alfabetycznie według autorów i przedmiotów, z wyrażeniem cen księgarskich.

Dzieło to różne przechodziło koleje. Rozpoczęte lat temu blisko dziesięć, bo w 1870 roku, staraniem komisji bibliograficznej b. Towarzystwa naukowego krakowskiego, dobiegło kresu swego pod opieką akademii umiejętności, walcząc z wszelkiego rodzaju przeciwnościami.

Potrzeba Bibliografii była bardzo wyraźna. Podczas gdy francuzi, niemcy, włosi i anglicy od dawna już posiadają dokładne bilanse, ujemnej i dodatniej cyfry swojej twórczości umysłowej, podczas gdy każdy chcący się za skarbnicami ich ducha zapoznać może zerpać pełną ręką z dzieł Grassego, Heinsiusa, Querarda, Lorentza, Eberta, Wattego, Silvy i Petzholda, my przedstawiamy pod tym względem tak wielkie niedostatki, że nietylko obcy nie mają wyobrażenia o naszych bogactwach, ale sami nawet ich nie znamy.

Czemu? Oto dlatego, że pomimo prac na tem polu w ostatnich czasach Bentkowskiego, Łukaszewicza, Jochera, Wiszniewskiego i innych, mnóstwo źródeł jest jeszcze zupełnie nieznanymi, tak dalece, iż ogólna cyfra druków polskich jest dotąd dokładnie niewiadomą.

A jednak zaiste ważna to bardzo rzecz wiedzieć co się w postępie czasów dobrego i złego działo, ciekawym jest wielce całkowity dorobek umysłowy narodu, który jak może podąża za innymi na drodze postępu i oświaty.

Bo i dla nas i nie dla nas przedstawia to wielki interes.

Cyfra więcej tu znaczy — powiada słusznie Estrejcher — niż wszelkie ogólnikowe dowodzenia; cyframi tylko możemy postawić dotykany pewnik, że co mięło, musi być podwaliną tego, co w dziejowym rozwoju nastąpić musi, że nauka nasza przeszłość musi stać się podwaliną naukowej przyszłości.

Pracą stoi wszelki naród, czy to fizyczną czy umysłową, a bibliografia jest zestawieniem liczb do tego rachunku.

W tem właśnie spoczywa znaczna część jej ważności.

Estrejcher wziął na swe barki zadanie prawdziwie olbrzymie.

Przejrzał tytuły 120,000 dzieł, wydanych różnocoasowie, zestawie je w alfabetycznym porządku, ułożyć tyle liter w wiersze, tyle wierszy w stronice, tyle stronnic w księgi — na to wszystko chyba jednego człowieka zamało.

Z pięciu tych oprawnych tomów wyprowadzmy wnioski, że jednostka wiele bardzo zdziałać może, jeżeli w pracy przyswiecać jej będzie to, co przyswiecało Estrejcherowi: miłość rzeczy krajowych i staranie o ogólny pożytek.

Wydane świeżo pięć tomów jego „Bibliografii” stanowią właściwie dopiero pierwszą część olbrzymiego dzieła.

Mamy tu objętą pracę umysłową narodu w XIX stuleciu.

Pokażna ona, ani słowa, bo mówi cyfrą, jaką żaden naród słowiański przemówić w tym wieku nie może, cyfrą 50,000.

Chociaż autor w całym tem dziele ograniczył się na rejestrowaniu druków bez wdawania się w rozumowanie, jednakże wszystkie druki opisał z możliwą dokładnością.

Tytuł dzieła w całości dosłownie powtórzony tu został, liczba stronnic i rycin podana!

Jeżeli w treści dzieła znalazł się jakiś szczegół, odnośnie do autorstwa tegoż, lub wyswiecający pochodzenie dzieła, uczyniono stosowne objaśnienie jaknajlakończiej, — o oszczędność bowiem miejsca bardzo autorowi chodziło.

Nie było bowiem jego zamiarem przedstawiać dzieje, rozumowania, ale chciał on dać katalog księgarski i biblioteczny, o jakim marzył Muczkowski, gdy go śmierć zaskoczyła, jakiego brak bardzo dotkliwie czuć się dawał.

Bezstronność nakazuje wyznać, że w opracowaniu „Bibliografii” tej, jak również i mającej się następnie drukować, dopomagali autorowi przez nadsyłanie uwag i wiadomości o rzadkich dziełach pp. Andrzej Jakubowski ze Lwowa, Edward Minkowiecki, J. Przyborski, Stanisław Janikowski, Konstanty Przezdziecki i Ignacy Janicki z Warszawy.

Ostatni nadesłał mu, znakomicie podobno spisany, katalog druków z XV—XVI wieku biblioteki Krasin-skich.

Powiedzieliśmy na wstępie, że nieocenione to wydawnictwo, chlube Estrejcherowi przynoszące, walczyło z przeciwnościami wszelkiego rodzaju.

Tak jest. Estrejcher nie miał dostatecznego poparcia i materialnych środków.

Dziwna się zapewne wyda ta obojętność dla wydawnictwa, tak niezmiernie dla nas ważnego, dla którego tacy uczeni zagraniczni, jak Juliusz Petzholdt i Piotr Hildebrandt, nie mieli dostatecznych słów uznania...

„Bibliografia” Estrejchera kosztowała co prawda kilkadziesiąt rubli, ale ileż to pieniędzy rzuca się codzień bez rachuby?

Warto przyuczyć się wydawać je na poważne książki, — zwłaszcza gdy książki te nie bez znaczenia dla nas samych, u obcych wyrabiają nam uznanie i szacunek, o co dbać zawsze powinniśmy.

Kolenda Kurpieska,

śpiewana przez kurpiów w puszczy ostrołęckiej.

1. Scansliwie Betlejam Niasto Dazidowe,
Ze sie nom zjaziło odkupienie nowe,
Krystus sie nom narodził, by nos wyswobodził,
Od niewoli Satońskiej.
2. Nom sie nie dostało scęscia takowego,
Byśwa w nosej pusey nieli zrodzonego
Jezusa Krystusa, aby nasa dusa
Serdecnie go uccila.

3. U nas w Ostrołankach na puscy starostie
Nie był byś się rodził w takowam ubóstwie,
Mawa izbow ziele i ciepłe pościele,
Bułbyś leżał jak w puchu.
4. Chociaż ci nom Warci drewek zabroniają,
Uzdy i siakiery w lasach zabierają,
Jednak byśwa byli, choć noco zwozili
Suche drewna dla Ciebie.
5. Niałbyś i kapustkę i buracki Ponie,
Z tłusto zieprzozino zawse na śniadonie,
Mlecko z jagełkonii, chlebek z kantoflani,
Z niodem wódki flosecke.
6. A na obiad byśwa skrzeczków naskwarzyli
I kasy gryconej tłusto nakrasili,
Zojąc, kuropotwy, choć polow nie łotwy.
Bułby Ponie dla Ciebie.
7. Niałbyś i kosulke z partu cieniuchnego,
Sukmanek do kolan z sukna pusceńskiego,
Faworecek drogi, kurpsiki na nogi
Byli byśwa zrzadzili.
8. A ze się tak, Ponie, spodobało Tobzie,
Ześ ucierpiał bziude w maluchnej Osobzie,
Przyjńj serce chanci, miej kurpsiów w pamianci
Tu na puscy i w Niebzie.

Aman.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Wydział do spraw Królestwa polskiego zawiadomił izbę skarbową, że prawo propinacji na gruntach włościańskich pozostawiono właścicielom majątków na lat sześć, t. j. do 1 stycznia 1886 roku.

Gazety petersburskie donoszą, że opłata drogowa w guberniach Królestwa Polskiego (za wyjątkiem Warszawy, która podatku tego nie opłaca) oznaczona została na rok przyszły jak następuje: a) od obywateli wiejskich w wysokości 15% pobieranego od nich zasadniczego podatku gruntowego, dla obywateli zaś miejskich w rozmiarze 15% uiszczanych przez nich podymnego i kontyngensu liwerunkowego i b) od patentów handlowych w wysokości 10% wnoszonych do skarbu opłat. Opłata drogowa zaliczana jest do liczby dochodów specjalnych każdej gubernii i znajduje się w bezpośrednim zawiadywaniu zarządu gubernialnego. Ogólny wpływ z opłat drogowych w Królestwie oczekiwany jest w roku przyszłym w sumie rs. 840,000. Dochód ten przeznaczony zostaje na zapomogi gminom na budowę lub naprawę mostów na drogach ziemskich drugiej kategorii, na utrzymanie służby drogowej, na konserwację dróg ziemskich pierwszej kategorii, dróg gubernialnych, a także na przeróbkę dróg gruntowych na szosowe.

Opłata kwaterunkowa w Królestwie Polskiem, jak donoszą gazety petersburskie, pobierana być ma w roku przyszłym jak następuje: a) od właścicieli domów w miastach zaliczonych do 2-ej i 3-ej kategorii podymnego w wysokości 85% tego podatku, b) z nieruchomości w miastach należących do 4-ej i 5-ej kategorii w wysokości 42½% podymnego, c) od przemysłowców i handlujących w miastach w rozmiarze 17% czystego ich dochodu, d) od obywateli ziemskich w wysokości 6½% pobieranego od nich zasadniczego podatku dworskiego gruntowego, e) od właścicieli więcej niż półłosej dies. — po 39½ kop. z osady i f) od właścicieli od półłosej do półłosej dies. — po 22 kop. z osady. Opłata kwaterunkowa w m. Warszawie powinna dać 7/10 całej sumy potrzebnej na pokrycie wydatków na kwaterunek wojsk.

Nowosti donoszą, że opłata szkolna we wszystkich zakładach naukowych rządowych w roku przyszłym ma być podwyższona.

Dla zachowania porządku w salach publicznych, w których odbywają się przedstawienia: jak Eldorado, Alhambra, teatr Granzowa i t. p., władza policyjna wydała następujące rozporządzenie: 1) aby bilety na miejsca stojące w tychże salach nigdzie indziej sprzedawane nie były; 2) aby na miejsca oficjalne nie wpuszczano osób w odpowiednie bileta niezaopatrzonych; 3) aby policja rozciągnęła ścisły nadzór i nie dopuszczała podczas przedstawienia hałasów, krzyków i w ogóle nieprzystoitego zachowania.

Począwszy od piątku dopełniana będzie wypłata kuponów procentowych od obligacji Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, a mianowicie od obligacji serii I-szej po 500 franków, tudzież serii II, III, IV i V-tej po 100 i 500 talarów.

Z dniem 2 stycznia spłacane będą w wartości nominalnej wylosowane w roku bieżącym i poprzednich latach akcje Towarzystwa drogi żelaznej war-

szawsko-bydgoskiej; w ich miejsce wydane zostaną akcje pożytkowe.

W szkole technicznej dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej zaprowadzony został świeżo warsztat tokarski.

Urzednicy jednego z wydziałów rady zarządzającej drogi nadwiślańskiej, pobierający pensji mniej niż tysiąc rubli, otrzymali jako zasiłek z powodu obecnej drożyzny jedno lub dwumiesięczną pensję, a to stosownie do czasu przebytego w służbie kolei; podobno także same zasiłki otrzymać mają również urzednicy zarządu.

Egzamina dla kandydatów i kandydatek, nowo zapisujących się na naukę do warszawskiego instytutu muzycznego na drugie półrocze roku szkolnego 1879/80, rozpoczęte zostaną dnia 2-go stycznia i trwać będą do dnia 26-go tegoż miesiąca; kurs nauk otwarty być ma dnia 29 stycznia.

Rodak nasz, dr Walery Podwysocki, asystent farmakologicznego instytutu w Dorpacie, otrzymał prawo docentury w tymże uniwersytecie.

Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej, w dalszym zawiadomieniu o mającym się odbyć dnia 3 stycznia 1880 roku balu na korzyść biednych potrzebujących opat, podaje następującą listę dam protektorek i opiekunek tegoż balu: Bersonowa Janowa, Bersonowa Matiasowa, Blochowa Emilia, Bogowolska Natalja, Chrapowiecka z Lachnickich, Chłapowska Karolina, Dembowska z hr. Lanckorońskich, Epsteinowa Edwardowa, Epsteinowa Leonowa, Epsteinowa Mieczysława, Godlewska Mściława, Goldstandowa Aleksandrowa, Górka z książąt Goliceńskich, Gutmanowa Julia, Hantkowa Bernardowa, Kaszowska z hr. Ilińskich, Kiślańska Władysława, Karaska z ks. Czetwertyńskich, Laska z hr. Ilińskich, Lasocka z ks. Woronieckich, Niemiryczowa z hr. Starzyńskich, Niemojewska z ks. Goliceńskich, Niezabitowska, Ostrowska Augustowa, Potkańska Eda, hrabina Przedziecka z hr. Czapskich, hrabina Przedziecka z hr. Platerów, księżna Michałowa Radziwiłłowa, hrabina Zygmuntowa Rzysszczewska, Starynkiewiczowa jenerałowa, Wernicka z Lilpopów, Wrotnowska Lucjanowa, Zawadzka Stanisławowa.

Z teatru i muzyki.

Dziś w teatrze wielkim, po dłuższej przerwie, „Aida“.

„Sen nocy letniej“ Thomasa będzie podobno przedstawiony w pierwszych dniach roku przyszłego.

Słyszeliśmy, iż do „Antoniusza i Kleopatry“ gotuje się nowa wystawa — mają być dekoracje i kostjumi nowe.

W piątek odbędzie się występ pani Heleny Modrzejewskiej w „Marji Stuart“, dramacie Szylera. (Serja 1, nr 4).

W tygodniu przyszłym debiutować będzie w „Faustie“ pan Szaniawski, wychowanek warszawskiego instytutu muzycznego.

Podczas pierwszej maskarady w salach redutowych odegrana zostanie komedjka w jednym akcie p. t.: „Filiżanka herbaty“.

Tu uwaga.

„Filiżanka herbaty“ tak często podawana jest naszej publiczności, iż ta zaczyna się nią... dławie!

Dzienniki czeskie podają bliższe szczegóły owo-
ejach, których przedmiotem była p. Marja Derynżanka podczas ostatnich dwóch występów na scenie praskiej.

Ofiarowanie srebrnego wienca w imieniu zarządu sceny odbyło się w sposób nader uroczysty.

Prezes zarządu miał bardzo piękną przemowę w języku czeskim, poczem deputacje „Umeleckej Besedy“ i „Stowarzyszenia czytelników akademickiej“ wręczyły jej po stosownych agoracjach przemowach bogate dary, jakoto: kosztowny naszyjnik, bransolety, wspaniałe album i t. p.

Przemowom tym towarzyszyły z amfiteatru nieustanne okrzyki: „Slava!“ i grzmoty oklasków.

Podobna scena powtórzyła się na ostatnim przedstawieniu „Mazepy“, gdy p. Slukow, pierwszy amant teatru opery, doręczył artystce na scenie wspaniały wieniec laurowy w imieniu towarzystwa artystów dramatycznych.

Po przedstawieniu przybyli do loży panny D. wszyscy artyści z pierwszą bohaterką sceny, Sklenarżową-Malą na czele, aby ją uroczystie pożegnać; niebawem też zgromadziły się tu wysłane z audytorjum deputacje od literatów, przedstawicieli prasy i młodzieży akademickiej.

Ale i wyjazd artystki naszej z Pragi nie położył kresu owacjom czeskim.

Na wszystkich ważniejszych stacjach kolei prasko-wiedeńskiej oczekiwali na pannę D. deputacje stowarzyszeń kasynowych i literackich, wydziałów miejskich i t. d., które w imieniu Czech przemowami i

kwiatami witały znakomitą przedstawicielkę pobratymczej sztuki.

Na dworcu wiedeńskim „Ognisko polskie“ i „Akademicki czeski spolek“ grono literatów polskich i kilku niemieckich, między którymi znakomity autor „Drahonicy“, poeta Weilen, przyjeżdżał tu artystkę.

„Wit Stwos“ W. Rapackiego ujrzy światło kin-kietów sceny krakowskiej dnia 1-go stycznia 1880 roku.

Na tejże scenie odegrana wkrótce zostanie „Pani podkomorzyna“, komedja K. Zalewskiego.

Panna Kamila Morzkowska, znana z występów na scenach zagranicznych śpiewaczka, przybyła na krótko do Warszawy.

Powiększony znacznie i zmieniony całkowicie w układzie numer noworoczny „Echa muzycznego“ opuszcza wkrótce prasę.

Ze sztuki.

Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły w ciągu ostatniego tygodnia następujące obrazy:

Hipolita Lipińskiego: „Płókanie kartofli“, Władysław Malecki: „Walchensee w Bawarii“, Tytusa Pileckiego: „Przebudzenie się Goplany“, tudzież Edwarda Sowińskiego: „Widok kołozeum z pałacu Cezarów“, „Widok kościoła św. Piotra z pałacu Cezarów“ i „Widok z Wenecji podczas siroko“.

W salonie rzeźb nie widzieliśmy nic nowego.

Do salonu sztuki Ungra przybywają coraz nowe płótna.

Ajdukiewicz, bawiący właśnie w Warszawie i kończący swój olbrzymi portret Modrzejewskiej, dał „Manewr pod Wadowicami“, obraz pełen życia i wdzięku, własność hr. Edwarda Raczyńskiego.

Tegoż pędzla znajduje się już w salonie „Sprzedaż owoców na Wschodzie“.

Wkrótce przybyć ma głośne płótno młodego a niepospolitego talentu malarza Franciszka Żmurki, Iwo-wianina, „Kleopatra“.

Jeszcze jeden portret Modrzejewskiej.

Jest to utwór p. Kazimierza Mireckiego.

Portret przedstawiający artystkę, jako Julję Szekspira, pomieszczony został przed kilku dniami na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Odnacza się on... oryginalnym traktowaniem...

Na Zielone Świątki gotuje się w podwawelskim grodzie wspaniała uroczystość naukowa: jubileusz ojca historyków naszych, Długosza.

W dniu tym zwłoki Długosza pomieszczone zostaną w nowym sarkofagu na Skałce.

Akademja umiejętności połączyła z tą pamiątkowym świętem kongres międzynarodowy historyków i archeologów.

Po raz pierwszy na wezwanie polskiego ciała uczzonego zgromadzą się przedstawiciele nauki zagranicznej do wspólnych obrad nad posunięciem powszechnej wiedzy o jeden krok naprzód.

A i to dla nas mile, że uczony świat zagraniczny złoży zasłużony hołd pierwszemu twórcy dziejopisarstwa krajowego.

Bliższe szczegóły uroczystości układa komitet w tym celu wybrany.

Dziennik odeski „Prawda“ pod dniem 28 b. m. donosi o śmierci sławnego naszego skrzypka Henryka Wieniawskiego.

Wiadę ta dotąd do Warszawy nie doszła.

Wiadomo było tylko, że Wieniawski leżał ciężką, złożony chorobą w Moskwie.

Oby się smutne słowa gazety odeskiej nie sprawdziły!

Dostawa węgla.

W dniu 28 b. m. wysłano kolej warszawsko-wiedeńską z Sosnowic, Dąbrowy i Granicy razem 205 wagonów węgla, w tej liczbie: do Zawiercia 2, do Piotrkowa 6, do Kozuszek dla Łodzi 17, do stacji kolei bydgoskiej 34, do Warszawy 70 i do innych stacji kolei wiedeńskiej 76 wagonów.

W dniu 29 grudnia dostawiono do Warszawy 73 wagony węgla, a mianowicie: dla m. Warszawy 61, dla dróg żelaznych prawego brzegu Wisły 7 i dla kolei wiedeńskiej 5.

Tegoż dnia ze składów drogi żelaznej wydano po cenie kosztu 2,337 pudów węgla 485 mieszkańcom.

Ciekawy proces.

W tych dniach przed kratki sądowe wejdzie ciekawa sprawa o podstępne ogranie.

Faktem jest w owej sprawie, że pewien przyjeźdźca „dżentelman“ w jednym z tutejszych hotelów przegrał na „posiedzenie“ 2500 rs. do dwóch „pewnych“ panów... odurzony podobno morfiną...

Z jednym z nich „dżentelman“ poznał się przed niedawnym czasem w Ciechocinku, drugi został mu przedstawiony w Warszawie przez pierwszego.

„Dżentelman“ ograny na 2500 rubli powziął na

drugi dzień pewne wątpliwości, co do sposobu, w jaki pieniądze jego przeszły do grających.

Wątpliwości te rozstrzygnięte zostaną w sądzie.

— Jeszcze szulerzy!

W nocy z dnia 24-go na 25-ty b. m. odkryty został dom gry, w posiadłości nr 12 przy ulicy Muranowskiej.

Krzyk i klótnie wewnątrz domu zwróciły uwagę policji, która też szulerów i niewinne ich ofiary na gorącym uczynku gry karcianej zeszła i przyaresztowała.

Osób przytrzymano sześć.

— Ze sfer artystycznych...

Zauważono, iż artystka X. okazywała od pewnego czasu wielkie rozdrażnienie.

Jeden z jej wielbicieli, młodzieniec nadziei wielkich i pelen gotowości do poświęceń, ale przytem mogący wybitnie zająć miejsce między świętymi tureckimi, zapytał ją wreszcie o przyczynę tego tak widocznego jej rozdrażnienia.

— Ach! wyobraź pan sobie, ten człowiek ciągle mnie przesładowe, nie daje mi spokoju ani na chwilę... już nawet patrzeć nań nie mogę...

— Powiedz mi pani jego nazwisko, a uwolnię panią na zawsze od tego natręta!

— Jakiś pan dobry!... oto jego adres: to komornik...

Tableau!...

— W chederze.

Nauczyciel. Wiele jest dwa razy dwa?

Uczeń. Pięć.

Nauczyciel. Co mówisz? cztery! cztery—osle...

Uczeń. Wiem o tem dobrze — ale nie szkodzi powiedzieć więcej — można coś utargować...

— W Eldorado.

Kasjer. Jakże pani życzy sobie miejsce?

Dama. Jaknajwidoczniejsze.

Kasjer. Najwidoczniejsze! może na... schodach?

— Ze świata dziecięcego.

— Dlaczego się bijecie malce?

— Bo my się bawimy w męża i żonę....

— Wypadki.

* Józef K. najechał na Lesznie na Ewę B., uderzył ją dyszlem w lewe ramię i skaleczył.

Winny przetrzymany został i do odpowiedzialności sądowej pociągnięty.

* Na placu kościoła św. Aleksandra, służąca Paulina G., lat 50 licząca, poślizgnęła się na chodniku, upadła i złamała prawą nogę.

* Dziś rano Andrzej F., przechodząc przez ulicę Bagno, poślizgnął się, upadł i wywichnął prawą nogę.

— W miejsce powinszowań noworocznych złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

dla biednych do uznania redakcji:

Generałowa Witkowska z córkami rs. 2; Rafał Felsenhard kop. 50; dr L. J. Grün rs. 5; Artur Drewnowski inżynier rs. 2; J. J. J. Grün rs. 5; Ignacy Makowicz rs. 5; Marja i Marcelli Trzcinyński rs. 3; notariusz Henryk Kutliński rs. 5; Józef Bergson dyrektor banku dyskontowego rs. 5; Maksymilian Gordon rs. 3; Kazimierz i Wanda Szetkiewiczowie rs. 5; Adam i Bronisława Luniewscy rs. 3; Feliks Daszkiewicz rs. 1; Bronisław rs. 1; Władysław Mencil rs. 5; Julian i Zofja Majewscy rs. 2; Karolina Brandysz rs. 2; Ludomir Prószyński rs. 3; Karol Bajer rs. 2; Władysław Janasz rs. 5; Stanisław Gerlach rs. 3; Mikulscy rs. 5; E. Rau z żoną rs. 15; Wacław Wernicki z żoną rs. 10; Bonawentura Toeplitz z żoną rs. 5; Paweł i Marja Wisniewscy rs. 2; Zygmunt i Marja Czarnomsey rs. 3; dr Mieczysław Strasburger rs. 3; Aleksander i Józefa Dziubanin rs. 2 (dla biednych dzieci); Feliks Wojciechowski z żoną rs. 3; dent. Ludwik Rosenberg z żoną rs. 3;

na opał dla biednych:

Jerzy Aleksandrowicz rs. 3; Aleksander Budzyński rs. 5; dr Biterstein rs. 5; Kazimierz Natanson rs. 3; Julian Fragnet z żoną rs. 5; dr Żółtyński rs. 2; dr Kurejusz z żoną rs. 2; adwokat Maksymilian Poznański z żoną rs. 2; Artur Banachiewicz z żoną rs. 5; Maurycy Mamrot z żoną rs. 5; S. Lewenthal z żoną rs. 5; Maksymilian Fajans rs. 3; Matias Berson z żoną rs. 5; Jan Berson rs. 10; Rajsacher Alfred z żoną rs. 3; dr. Kurejusz z żoną rs. 4.

na szlaczaków:

Wacław Stypiński rs. 5; dr Grünbaum rs. 1; dr Majerson rs. 1; urzędnicy dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego rs. 51; Rafael Fersenhardt rs. 1; Hipolit Cieszkowski z żoną rs. 5; Skibiński Józef rs. 5; S. Przysiański rs. 5; Ignacy i Zofja St. rs. 2; A. Englert z córką rs. 2; Witold Zaleski rs. 3; Stanisław i Eleonora Szpakowscy rs. 2; Henryk Fukier z żoną rs. 2; Seweryn Nelken rs. 1; Edward Nelken rs. 1; B. Kozanecki z żoną rs. 3; Marja i Marcelli Trecheińscy rs. 5; T. z Jundziłłów Korybut Daszkiewicz rs. 4; Stanisław Majewski dyr. inst. gim.

lecz. rs. 3; Józef Kleczkowski mecenas rs. 3; Stanisław Dziechciński z żoną rs. 3; Władysław i Emilia Wodzinscy rs. 5; Filip i Helena Wołowscy rs. 2; Józefa Wierzycka rs. 1; Władysław Frackiewicz rs. 3; Marjanna Makarowa rs. 2; Lucjan i Marja Wrotnowscy rs. 10; Tadeusz i Helena Dutkiewiczowie rs. 3; Witalis Janowski rs. 5; dr Kuczyński rs. 5; Rozalja Rutkiewiczowa rs. 5; dr Kossowski z żoną rs. 2; L. Wyrożebski rs. 1; Jan Maurycy i Marja Kamińscy rs. 6; Budzyński Aleksander rs. 5; Budzyński Jan rs. 3; Edward Orda rs. 3; Bronisław Muklanowicz rs. 3; Władysław Tańkowski z żoną rs. 5; Julian Tysza adw. przysięgły rs. 3; dr Henryk Lubowski rs. 3; dr Perkowski 3 ruble w złocie; Julian Trzcinyński rs. 5; Henryk Dzierżanowski rs. 3; Ignacy Kossacki rs. 3; Jan Kossacki rs. 2; Aleksander Szumowski z żoną rs. 2; Kazimierz Szumowski rs. 3; Ludwik Szumowski rs. 3; Kazimierz Dyzmański rs. 5; Löwenberg konsul hiszpański rs. 10; dr Sliwicki rs. 3; Konrad i Marja Zienkiewicz rs. 3; Władysław Bogusławski z rodziną rs. 2; Franciszek Kostrzewski rs. 3; Aleksander Bohdanowicz rs. 3; Józef Drozdowski rs. 3; Julian Wieniawski z żoną rs. 5; Julian i Zofja Majewscy rs. 2; Adolf Ostrowski rs. 1; Ar. D. rs. 1; Maksymilian Glücksberg adwokat przysięgły rs. 5; Marja J. rs. 25; M. J. rs. 5; dr Kosmowski rs. 5; Leon i Helena Gnoińscy rs. 5; Agnieszka z Paleczewskich Mackiewiczowa rs. 1; Jan Wacław Machnour rs. 2; Henryk Nagiel rs. 1; dr Stanisław Chometowski rs. 10; Władysław Rüger rs. 5; Florjan i Walerja Niewiarowscy rs. 3; Jakób Orłowski z żoną rs. 1; Ludwik Kisieliński rs. 25; E. M. rs. 1; Antoni Borzęcki rs. 2; Saturnin Skrzeczyński rs. 1; Karol Rożalski rs. 2; Kazimierz Saski rs. 1; Aleksander Puhl z żoną rs. 10; Anna Marja rs. 1; Kazimierz Michałowski rs. 1; Woldemar Bohuszewicz rs. 3; rz. rad. st. Henryk Kronenberg z żoną rs. 10; Buczyński z Cycelowki rs. 1; Aleksander i Melanja Reichmanowie rs. 3; Gracjan Unger rs. 5; Edward Luniewski z Glinek rs. 2; Alfons Preis ad. prz. z żoną rs. 3; August Jaroszewski rs. 2; Juliusz Czechowski rs. 1; Ludwik Jan Boniezkowski rs. 2; małżonkowie Wapińscy rs. 3; Wincenty Rzepski rs. 2; Edward Brzojewski z żoną rs. 2; Maurycy Załęski rs. 1; Al. Władysław Friese rs. 2; Marjan Gawalewicz z żoną rs. 2; Marja Lempińska rs. 5; Władysław Muttermilch rs. 5; od mieszkawca Babina gub. kijowskiej rs. 5; Żukowski Antoni rs. 5; Edmund Bürger rs. 3; adwokat Ostrowski z żoną rs. 4; Heliodor Józef Gasparski rs. 3; Lutostański rs. 3; Tadeusz Czapelski rs. 2.

na kościół katolicki w Irkucku:

Konstanty hr. Przezdziecki rs. 5; J. Janowski z ulicy Włodzimierskiej rs. 10; Teodor Vieweger rs. 2; Płaczkowski, kasjer teatrów rs. 2; F. Jarczyński rs. 5; Marja Bogdanowicz Bogdanowa rs. 5;

na wpisy dla biednych uczeni i na ubranie ciepłe:

Wojciech Gerson rs. 1; Władysław Marconi budowniczy rs. 3; Stanisław Zawadzki, rejent, z żoną Cecylją z Mireckich rs. 10 dla ucznia W.; Adam i Marja Kułakowscy rs. 1; rejent Kozakowski rs. 5; F. Jarczyński rs. 5;

na szpitalik dziecięcy przy ulicy Aleksandrja:

Jan baron Lesser z żoną rs. 2 kop. 50; dr Żółtyński z żoną rs. 3; Antoni i Gabryela Wrotnowscy rs. 3; Antoni i Marjan Trebiczcy rs. 3; Karol i Teresa Martyni rs. 3; Artur i Emilia Bardzey rs. 2 i rs. 2 na szpital dziecienny izraelski;

dla paraliżików:

T. z Jundziłłów Korybut Daszkiewiczowa rs. 6; M. i F. Faleńscy rs. 3;

dla dotkniętych głodem w Bodzeńtynie (gubernja kielecka):

Józef Kokeli z żoną rs. 5; Józef Rodkiewicz z Litynia rs. 3; Fortunat Bogdaszewski z Międzyborza rs. 1 kop. 60;

dla Tow. dobroczynności:

Aleksander Budzyński rs. 5; dr Ludwik Natanson z żoną rs. 5; Henryk Natanson rs. 5; Jakób Natanson rs. 5;

dla nędzy wyjątkowej:

Juliusz i Eda Potkańscy rs. 3; Marja Rusiecka rs. 5; Michałina N. rs. 5; Tadeusz Wysocki rs. 1; A. Wentzel z żoną rs. 3; Leopold Majer rs. 3; Mściśław Godlewski rs. 2 kop. 50; Władysław Kiślański rs. 10; Henryk Marconi rs. 10; dr Konitz rs. 3; Stefan Czarnomski rs. 3; małżonkowie Hantkie rs. 15; dr Apolinary Thieme z córką rs. 5;

na osady rolne:

Jan baron Lesser rs. 2 kop. 50; adwokat Bronisław Mayzel z żoną rs. 3;

dla instytucji jałmużniczej:

Teofil Fukier z żoną rs. 3;

dla kasy wsparcia podupadłych artystów muzyczn.:

Gebethner i Wolff rs. 5; Feliks Gebethner rs. 3;

na rzecz wsparcia wdów i sierot po lekarzach:

dr W. Jodko rs. 2; dr Gustaw Frycze rs. 3;

dla Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo:

Hr. Tarnowski z żoną rs. 5;

na dom sierot przy gminie ewangelickiej:

S. H. Brun z żoną rs. 10;

dla biednej H. J., *Nowy-Swiat* nr 53:

Paweł Mironenko Wasiutyński rs. 3;

dla wdowy Wieniawskiej:

Daniel Lesser z żoną rs. 10.

Dr med. Mieczysław Malcz rs. 3 na obuwie dla najbiedniejszych dzieci w ochronie imienia dra Malcza, przy ulicy Ogrodowej.

Nieobecny w Warszawie notariusz Józefowicz wraz z żoną, składa rubli 10 na ciepłe ubranie dla niezamożnego ucznia gimnazjum.

Na tenże cel: Antoni Winnicki rs. 3; Kazimierz Winnicki z żoną rs. 1 kop. 50.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na rzecz głodem dotkniętych szlaczaków:

Jako w rocznicę skonu s. p. Anny Racheli złożono rubla 1.

Pracujący czeladzie w zakładzie krawieckim A. Winnickiego złożyli na szlaczaków do rozporządzenia komitetu Miarki: P. Laskowski rs. 1; N. Laskowski kop. 30; Żurawski kop. 50; A. Studziński kop. 50.

Na ten sam cel: Walerja Kowalska rs. 1; Manusia, Jadzia i Wacjo Kowalscy po rs. 1.

Rs. 7 kop. 5 zebrane przez gości u pp. St. na Nowym-Swiecie, w pierwszy dzień Bożego Narodzenia, składa się do rozporządzenia komitetu Miarki.

Rs. 3 dla szlaczaków, zebrane z gier towarzyskich na wieczorkach rodzinnych u państwa S. L.

— Złożono również: K. O. rs. 15 na szlaczaków, rs. 5 na kościół w Irkucku i rs. 5 na biednych do uznania redakcji, A. K. rs. 1, A. W. rs. 1, K. W. M. rs. 1, M. W. kop. 15 na szlaczaków.

— Pan Józef Czarnowski z Ukrainy rs. 10, w połowie dla szlaczaków, w połowie dla najbiedniejszych, jako nadatek za łożę na przedstawieniu pani Modrzejskiej.

— W numerze wczorajszym *Kurjera*, w dziale ofiar, zamiast Rembiewicz, powinno być: Rembierz; zamiast Przezdziecki, czytać należy: Przysięcki notariusz; zamiast: Andrzej i Teofila, należy czytać: Andrzej i Teofila Brzezińscy; zamiast: Tadeusz i Joanna Borycecy, czytać należy: Borzeccy — na opał.

— Od konsulatu królewsko-hiszpańskiego w Warszawie otrzymaliśmy w celu sprzedania więcej dającemu do d. 10 stycznia 1880 r., na korzyść powódźnian hiszpańskich, następujące przedmioty, ofiarowane przez p. Jaw... Cie... a mianowicie:

1. Kolje z malachitu, od ceny rs. 6.

2. Ładny bursztyn owalny, mogący służyć za ozdoba broszkę, od ceny rs. 4.

3. Paryżką szkatułkę do rękawiczek, od ceny rs. 2.

4. Książkę w języku francuskim, oprawną, p. t. „Tableau poétique des Sacrements“ przez M. le Vicomte Walsh (Paris, L. F. Hivert éditeur 1851), z wieloma pieknymi stalorytami, wyczerpaną już zupełnie z handlu księgarskiego, od ceny dawnej katalogowej franków 15.

5. Książkę w jęz. polskim, oprawną, p. t. „Sztuka, zarys jej dziejów“ przez J. Łepkowskiego. (Kraków, 1872), z wieloma drzeworytami, od ceny katalogowej rs. 3.

6. Komedyjkę w jęz. niemieckim, oprawną, p. t. „Endlich hat er es doch gut gemacht“ p. A. Albin (Leipzig, Verlag Reclam jun.), od ceny kop. 30.

Przedmioty powyższe są do obejrzenia w redakcji niniejszego pisma.

— W dniu 4-tym stycznia 1880 r., to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod nr 56 (370), posiedzenie ogólne członków archikonfraterni literackiej; o czem senjorowie zawiadamiając pp. protektorów i szanownych członków o liczne zebranie się mają zaszczyt upraszać.

Nekrologja.

† W piątek, dnia 2-go stycznia, jako w czwartą rocznicę śmierci s. p. Aleksandra **Kurkowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —27412

† Dnia 3 stycznia, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Hieronima **Bielanowskiego**, odprawi się wotywa przed wielkim ołtarzem w kościele św. Józefa Oblubienic na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-tej zrana, na którą pozostała żona wraz z córkami zaprasza rodzinę i znajomych.

† W sobotę, dnia 3 stycznia, jako w dzień śmierci s. p. Aleksandra **Kapp**, oraz matki jego Marjanny z Regulskich **Kapp**, odbędzie się msza św., o godzinie 10-tej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —27455—

† S. p. Feliks Kazimierz **Jaszczold**, w wieku lat 32, zmarł w dniu 30 b. m. i r., opatrzony św. Sakramentami. Pozostała matka wraz z siostrami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w piątek, to jest dnia 2 stycznia, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Jana i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 3-ej po południu. —27459—

† Ś. p. Józef **Mayzel**, b. obywatel ziemski, przeżywszy lat 72, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 30 grudnia r. b. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 2 stycznia 1880 r., to jest w piątek, o godzinie 10-tej rana, w kościele św. Krzyża, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 2-jej po południu, na cmentarz powązkowski. —27458

† Składamy najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku drogie nam zwłoki ś. p. Władysława **Dobrowolskiego**, oraz tym, którzy na swych barkach zanieśli takowe zwłoki do grobu i tym którzy wykonali hymn nad grobem ojca i męża naszego. **Eleonora z Kochanowskich Dobrowolska wraz z dziećmi.**

† Wszystkim osobom, które raczyły oddać ostatnią posługę w dniu 28 b. m. ś. p. matce mej **Elżbiecie Zagórskiej**, składam serdeczne podziękowanie. **Emilia Żeromska.** —27377

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 29-go grudnia. — Od kilku dni bawi tu były król Neapolu Franciszek.

× **Paryż** 29-go grudnia. — W fabryce Hugota pękł onegdaj kocioł parowy. Wiele robotników ciężko ranionych. Tego samego dnia zmarło sześciu robotników z ran otrzymanych podczas eksplozji.

× **Paryż** 29-go grudnia. — Niedostatek z każdym dniem wzrasta. Wskutek ostrej zimy; zakłady dobroczynne, w których ubodzy mogą się rozgrzać i otrzymać zupę, oblegane są przez tysiące osób, pomiędzy którymi wielu robotników.

× **Malines** 29-go grudnia. — Arcybiskup z Malines, podobnie jak biskup z Bruges, polecił duchowieństwu swej diecezji, udzielać w kościele naukę religii uczniom szkół gminnych i dzieciom pobierającym naukę u swych rodzin.

× **Londyn** 29-go grudnia. — *Daily News* ponieszcza telegram z Lahory: „Dissa, który niedawno wykonał zbrodniczy zamach na wicekróla, jest, według twierdzenia swego ojca, chory na umyśle od dzieciństwa. Dawniej zamierzał on sobie po dwakroć odebrać życie. Wskutek chorobliwego stanu umysłu tracił on też kilkakrotnie różne posady. Z służby bezpieczeństwa wydany został za groźbę zastrzelenia pewnego urzędnika. Dziadek jego zmarł wskutek obłąkania.

× **Monachjum** 29-go grudnia. — Zmarł tu Fryderyk Güll, dobrze znany bajkopisarz.

× **Berlin** 29-go grudnia. — Zakaz wprowadzania do Niemiec wiedeńskiego dziennika humorystycznego *Kikeriki* został cofnięty.

× **Berlin** 29-go grudnia. — W lutym roku przyszłego zbierze się tu jedenasty kongres niemieckich ziemian, na którym roztrząsane będą kwestje ekonomiczne dotyczące rolnictwa.

× **Berlin** 29-go grudnia. — W tych dniach ukazało się tu studjum nieznajomego autora p. t. „Die Befestigung und Verteidigung der deutsch-russischen Gränze. Der deutschen Armee dargestellt von einem deutschen Officier.“ Książka ta, równie jak poprzednia o niemiecko-francuskiej granicy, silnie zainteresowała kół wojskowe, jako pochodzące wiodące z pod pióra kompetentnego. Autor rozjaśnia ogólne ukształtowanie granicy, mówi o sieci kolei żelaznych obu państw i t. d.

× **Poznań** 29-go grudnia. — W dniu dzisiejszym hr. J. Mielżyński oddał zarządowi towarzystwa przyjaciół nauk nowo wybudowany gmach dla muzeum imienia Mielżyńskiego.

× **Kraków** 29-go grudnia. — Wkrótce wystawiona tu będzie komedia K. Zalewskiego „Pani Podkomorzyna.“

× **Lwów** 29-go grudnia. — Nowo założone tu stowarzyszenie ekonomiczne „Spójnia“ celem pozbycia się przewagi przemysłu niemieckiego, urządzi wkrótce bazar, tandetę starzynę i bank zastawniczy.

× **Petersburg** 29-go grudnia. — Dyfterja wybuchła w sąsiednich wsiach.

× **Nowo-Czerkask** 29-go grudnia. — Z nowym rokiem zacznie tu wychodzić nowa gazeta p. t. *Donskoj Głos.*

× **Pera** 29-go grudnia. — Wiadomości o istniejącym w wschodnich i zachodnich częściach monarchji głodzie potwierdzone zostały urzędowo; patriarcha armenijski wzywa do składania ofiar dla cierpiących niedostatek w Wan, a Porta zezwoliła na wprowadzanie zboża bez opłaty cła do końca marca 1880 roku do sandzaku Berat (Albania, wilajet Janina).

× **Konstantyna** 28-go grudnia. — Szerif Mohammed Amzian, zwany Mohammedem ben Abderrahamanem, główny kierownik ostatniego powstania w Aurezie, został schwytany na ziemi algierskiej i uwięziony.

Przegląd polityczny.

W ciągu ostatnich dwóch dni telegraf przyniósł nam wiele niespodzianych wiadomości. Przedewszystkiem przewrót, najmniej przewidywany pod pewnym względem, w gabinecie francuskim zajmuje pierwsz. miejsce. Freycinet stanął na czele ministerjum i objął wydział spraw zagranicznych po Waddingtonie. Ewentualności tej nie przypuszczano; przeciwnie, do przedwczorajszego dnia jeszcze telegramy zapewniały, że dotychczasowy minister spraw zewnętrznych pozostanie z patryotyzmu na swoim stanowisku, aby nie budzić nieufności w Europie i utrzymać ją w przekonaniu, że polityka zewnętrzna Francji pozostanie jak dotąd niezmienną, nie wyjdzie po za szranki umiarkowania i utrzyma stosunki dające rękojmię pokoju. Stało się inaczej; p. Waddington ustąpił, a z nim bardzo być może, iż ustąpił też system ugody, umiarkowany, taktowny w postępowaniu na zewnątrz, który to właśnie tyle zaufania budził dla osoby ministra i reprezentowanego przez niego ministerjum.

Przewrót w Rządzie republikańskim dla dyplomacji europejskiej nie będzie wcale przyjemną niespodzianką.

Najmniej ze wszystkich zapewne będzie zadowolonym **ks. Bismarck**, który w przewidywaniu podobnej

ewentualności przed kilkoma tygodniami jeszcze wzywał do siebie posła francuskiego, hr. Saint Vallier i wręcz oświadczył mu, jakby w danym razie zapatrywać się musiał na zmianę polityki i jej reprezentację w gabinecie republikańskim. Jako wskazówka wrzeń, które dymisja gabinetu paryskiego wywołała w Berlinie, posłużyć może wiadomość podana przez *Berl. Boers. Cour.*, iż hr. Saint Vallier na wiadomość o ustąpieniu Waddingtona, którego był osobistym przyjacielem, podał się również do dymisji.

Nie jest to wcale objawem zaufania ku nowemu rządowi ze strony ambasadora, który jakkolwiek nie był wcale zagorzałym republikańcem i należał zawsze do umiarkowanych, jednakowoż zrozumieć musiał, że na swoim stanowisku pod nowym kierunkiem z Paryża, nie potrafiłby zapewne przyjąć odpowiedzialności za dalsze następstwa swej misji i dlatego wolał przed czasem trud niebezpiecznego pośrednictwa złożyć na barki cudze.

Temps uspokaja wprawdzie swych czytelników co do ewentualnych zmian, jakie z charakteru nowego gabinetu prawdopodobnie się wydadzą i donosi o konferencji p. Gambetty z Grévym na wyraźne żądanie tego ostatniego.

Było to jeszcze przed rozwiązaniem kwestji gabinetowej, a więc może służyć za dowód, że prezydent republiki zgodził się po wyjaśnieniach a może pewnych przypuszczeniach i zobowiązaniach p. Gambetty, na taki w ostateczności skład ministerjum, z którego wyłączone być miały dwie osobistości, najwięcej jeszcze zbliżone do Grévego, jak pp. Waddington i Leon Say. Widać więc wszelako były minister spraw zewnętrznych nie dowierza również wiele polityce przyszłego swojego następcy, skoro proponowanego sobie poselstwa przy dworze angielskim przyjąć nie chciał. Minister finansów Say ustępuje również z widowni publicznej, uważając misję swoją za ukończoną.

Skład gabinetu tedy, według ogłoszenia w *Journal off.*, jest następujący: Freycinet, prezes i minister spraw zagranicznych, Lepère spraw wewnętrznych i wyznań, Cazot sprawiedliwości, Magnin finansów, jen. Farre wojny, Jaureguiberry marynarki, Ferry oświecenia publicznego, Varroy robót publicznych, Tirard handlu i rolnictwa, Cochery komunikacyi pocztowych i telegraficznych. *Pester Lloyd* czyni uwagę, że po raz pierwszy na czele ministerjum wojny stanął prawdziwy żołnierz-republikanin z przekonania.

Przyjaciele Gambetty, którzy z takiego składu gabinetu najbardziej muszą być zadowoleni, jeszcze na początku b. r. stawiali kandydaturę jen. Farre'a, ale wówczas zajmował on zbyt niski stopień, był bowiem dopiero generałem dywizji, a jako taki na urządzie ministra byłby za mało powagi przedstawiał dla armji i swych podwładnych. Wkrótce wszelako Grévy zamianował go dowódcą 14-go korpusu i gubernatorem wojennym okręgu lugańskiego. Zajmował się on nader gorliwie i energicznie fortyfikacyą Paryża w ostatnich czasach, który dziś na kilka mil wokoło jest obroną twierdzą. Nadto nie szczędził sił i starań, aby na armję zwiększyć republikański wpływ za pośrednictwem organów prasy; on to bowiem poddał p. Gambecie myśl zakupu dziennika *Armée fran.* i przyłączenia go do redakcyi *Rép. fran.* dla łatwiejszej kontroli i agitacyi pomiędzy wojskowymi jego czytelnikami.

Lewy środek i unja republikańska zwyciężyły tedy w rządzie i dostarczyły kandydatów, którzy jeden w drugiego podzielają jedne i te same zasady.

Można powiedzieć, iż gabinet nowy w duchu lewicy jest tak jednolitym, jak tego sobie tylko p. Gambetta i jego zwolennicy życzyć mogli. Czy Grévy wszelako będzie mógł długo utrzymać swoją prezydenturę i stanowić przeciwwagę wobec takich ministrów, niepodobna zaręczyć.

Telegramy angielskie przyniosły pomyślniejsze wiadomości o stanie rzeczy w Afganistanie. Jen. Roberts pochwalił się rządowi swemu ze zwycięstwa, które mu się udało odnieść pod Szerpurem w dniu 23 b. m. Jeżeli prawda, oddziały powstańcze zostały odparte i poszły w rozsypkę, aż po za Kabul przesładowane przez anglików. Afgańczycy podobno rozsypali się po okolicznych wioskach. Bala Hissar zostało ponownie przez jen. Roberta zajęte. Znaczący był to zwycięstwo, że szanse anglików poprawiły się znacznie i katastrofa spodziewana ominęła jakoś armję angielską, jakkolwiek nie wszystko jeszcze poprawiło się na lepsze. W ostatnich dniach bowiem zabrakło wiadomości o jenerale Goughu, są nawet przypuszczenia, że jenerał ze swoją armją został znowu odcięty od głównego korpusu Roberta i otoczony przez powstańców.

Dzienniki londyńskie podały tajemniczą wiadomość o zagadkowej emigracyi afgańczyków do Indji; obawiają się, aby ci przybysze nie byli emisariuszami, niosącymi zarzewie rewolucyjne w głąb Indji.

W prowincji albańskiej anarchja zawsze jednako- wa. Sprawa sporna między Portą a Anglią o ulema

skazanego na śmierć, nie była jeszcze ostatecznie załatwiona. *Biuro Reutersa* przedstawia tę kwestję teraz w odmiennym świetle, odbierając jej wiele z sensacyjnego charakteru.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Petersburg 29-go. — *Praw. wiest.* ogłasza biuletyn o zdrowiu Najjaśniejszej Pani datowany z Cannes 17 (29) b. m.: Polepszanie zdrowia Cesarzowej ciągle postępuje, cierpienie się zmniejsza. **Ałyszewski.** **Botkin.**

Nowoje Wremia donosi: Sąd wojenny morski uznał Baranowa winnym obrazy ministerjum marynarki i u-sunął go wyrokiem swoim od obowiązków.

Petersburg 31-go. — *Ruskij Inwalid* donosi telegraficznie z Taszkentu. Dnia 23 listopada przybyli tu serdarowie afgańscy: Neik Mahomet chan, brat Szir Alego i jego krewny ulema Gasseni chan, który po bitwie pod Kabulem uciekli i — uprasza władze rosyjskie o gościnność.

Londyn 31-go. — Depesza Roberta z Kabulu z daty 27 b. m. Baker wyruszył w 1700 ludzi piechoty z kawalerją i 4 działami do Kohistanu. W okolicy Kabulu spokój i porządek będzie szybko przywrócony.

Londyn 31-go. — *Biuro Reutersa* donosi z Camstuddu pod d. 28 b. m. Na bankiecie w Pretorji oświadczył Wolseley, że Transwaal uważany będzie odtąd jako kolonia koronna (kronskolonie).

Paryż 30-go. — Dziennik urzędowy ogłosił skład nowego gabinetu. Gabinet utworzony został o godzinie 11 w nocy, o północy otrzymały już gazety o tem zawiadomienia. Grévy chciał uspokoić ludność, dla tego też szybko zawiadomił o zażegnaniu przesilenia.

Rzym 30-go. — Sekretarz stanu kardynał Nina uwolniony został przez Papieża na własne żądanie. Jacobini ma być jego następcą.

Cetynja 30-go. — Rząd czarnogórski wystosował notę do mocarstw, w której energicznie odpięra motywa Porty w sprawie Gusinje. Prócz tego oświadcza rząd czarnogórski, że musi uciec się do zupełnej swobody działania, aby zyskać to, co mu się słuszenie należy na mocy traktatu berlińskiego.

Paryż 29-go. — Dzienniki, mówiąc o składzie nowego gabinetu, podnoszą, że jest on zupełnie jednolity, jako złożony wyłącznie z członków lewicy umiarkowanej unji republikańskiej.

Wiedeń 31-go. — Donosi *Pol. Cor.* z Konstantynopola pod dniem 30 b. m.: Layard miał być wczoraj przyjęty przez sultana. Zadawałające rozwiązanie reklamowanej przez Layarda sprawy uważane jest za pewne. Naznaczona na wczoraj konferencya w sprawie granicznej z Grecją nie przyszła do skutku.

Konstantynopol 28-go. — Layard przedłużył termin odpowiedzi na reklamację jego do jutra wieczorem.

New-York 28-go. — W Stanie Maine panuje wielkie wzburzenie z powodu kwestji wyborczych. Obawiają się, że przyjdzie do krwawego starcia pomiędzy demokratami i republikańcami. Obydwie partje odprawiają mityngi.

S Z A R A D A.

(A. T.).

Fierwszy wsteczny na schyłku, wiadomo to Paau, Bez trzecich drugich, trudno użyć chrzanu; Wszystka przygotuje nam pismo do czytania, Ot, koniec zadania.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Oploty*).

— Dnia 30 grudnia rozpoczęła się w *Zakładzie Rekodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10) nauka **kroju** i szycia **bielizny** dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —27334—

Zaproszenie do przedpłaty.

Echo muzyczne od Nowego Roku 1880 przechodzi pod kierunek i redakcyę **Jana Kleczyńskiego**. Pismo ulegnie zupełnej reformie, i obejmować będzie: estetykę, historję i teorję muzyki, estetykę, krytyki, sprawozdania, korespondencje z kraju i zagranicy, rozmaitości itd., oraz w dodatku muzycznym utwory najznakomitszych kompozytorów polskich i obcych. *Objętość tekstu będzie w dwójnasób powiększona*, współpracownictwo przyrzekli: Kraszewski, Karasowski, Sikorski, Żeleński, Wieniawski, Krzyżanowski, Münchhejmer, Troszel i inni. Cena prenumeraty: w Warszawie rocznie 6 rs., półrocznie 3 rs., kwartalnie 1.50, na prowincji rocznie rs. 8 półr. 4 i kwart. 2. W Austrii rocznie guld. 15, półr. 7.50 i kwart. 3.75, lub w Prusach rocznie marek 27, półr. 13.50, kwart. 6.75. Prenumerować można w księgarni W. Banarskiego, Warszawa, Krak.-Przedm. nr 71, oraz we wszystkich księgarniach i kantorach pism periodycznych. —25639—4—6—

— Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej podaje niżej do wiadomości osób interesowanych, iż w roku 1880 potrzeba będzie dla tejże drogi drzewa sosnowego 1,000 sażeni miary ruskiej.

Szczegółowe warunki niniejszej dostawy mogą być przejrane w biurach wszystkich zawiadowców stacyj drogi nadwiślańskiej, jak również w wydziale gospodarczym zarządu tejże drogi, codziennie między godziną 9 rano a 3 po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.

Konkurenci obowiązani są przy składaniu deklaracji na pomienioną dostawę okazać kwit kasy głównej drogi nadwiślańskiej, na złożone wadium w kwocie równąjącej się 10% sumy zadeklarowanej dostawy.

Deklaracje winny być składane w wydziale gospodarczym drogi nadwiślańskiej w opieczętowanych kopertach.

Ostateczny termin składania deklaracji naznacza się na dzień 5 (17) stycznia 1880 r.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarami.

5% pożyczka premijowa rosyjska z 1864 roku.
Asekurację od losowania amortyzacyjnego w dniu 2 (14) stycznia 1880 r. odbyć się mającego, za opłatą od sztuki
kop. 50 dla miejscowych.

60 dla zamiejscowych, łącznie z kosztami portorji i korespondencji, przyjmuje

Maurycy Nelken,
Krakowskie-Przedmieście nr 77.

NB. Tabele losowań klienci zarówno miejscowi jak zamiejscowi otrzymują na żądanie bezpłatnie.
—25132-6-12

— **Leon Wiszniewski,** b. pomocnik adwokata, mianowany adwokatem przysięgłym okręgu izby sądowej warszawskiej, mieszka przy ulicy Nowolipki nr 7.
—27274-2-3—

— **INSTYTUT LEONENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3,** przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem **MASSAGE**; na gimnastykę higieniczną zaś przyjmuje w odpowiednie komplety **H. OLSZEWSKI.**

— Odbijając po kilka razy miesięcznie podróż do Petersburga, przyjmuje **wszelkie zlecenia** w zakres handlu wchodzące, jako też i interesa we wszystkich dekasterjach, administracyjnych, sądowych, w senacie i innych, a dla prędkiego załatwienia poruczonych mi zleceń wszedłem w stosunek z jednym z petersburskich adwokatów. Interesanci raczą się porozumieć, ulica Królewska nr 41, mieszkania 9.
—25711-8-10

— W ciągu jednej nocy wyleczyć można popęknięcie skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. p., za pomocą **Crème Simon** a la Glycerine. Wyłączna sprzedaż tego środka u p. Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska nr 4.
—4-0-26915

— Przez najznakomitszych doktorów w dolegliwościach żołądka, w cierpieniach piersiowych, od katarów i kaszlu **z najlepszym skutkiem** powszechnie zalecane; **EKSTRAKT SŁODOWY I ESSENCJĘ EKSTRAKTU SŁODOWEGO** wyrabia jedynie specjalnie do tego urządzona fabryka przetworów słodowych **Lichtensteina i Silbermana**, pod firmą **M. Seidlitz w Warszawie, Świętojerska nr 24.**
—26256-6-6—

Wyborne cygara
pod nazwą **hawana obstatunkowe nr 1** w cenie **rs. 6**, **hawana obstatunkowe nr 2** w cenie **rs. 5**, **hawana obstatunkowe nr 3** w cenie **rs. 4** i **hawana Kosmopolit** w cenie **rs. 3** za 100 sztuk pakowane po 100, 50, 25 i 10 polecają

KALINOWSKI I PRZEPIÓRKOWSKI
w hotelu Europejskim
w Warszawie Krakowskie-Przedmieście.
—27438-1-6

— Doktor medycyny **Władysław Krajewski**, lekarz zdrojowy w Teplicach czeskich, osiedlił się stale na zimę we Lwowie, mieszka przy ulicy Kościuszki nr 6.
—27426-1-3

— Dentysta **Szymon Rothelm**, powróciwszy z zagranicy, przyjmuje chorych od 10 rano do 6 wieczór. Królewska nr 37. Leczy specjalnie choroby szczęk, zębów i dziąseł, wstawia sztuczne zęby własnym systemem przez warsz. urząd lekarski za najodpowiedniejszy uznany
—26366-4-6

— Dentysta francuz, **A. Mercère**, przyjmuje chorych codziennie od godziny 10-tej rano do 5-tej po południu. Ulica hr. Berga nr 11.
—25670-6-6—

— **Aromatyczną Herbatę**, Ozdoby Wojkowe i Urzędnicze poleca Szanownej Publiczności Skład Olimpię Ickowa, dawniej Kriksina, róg Senatorskiej i Miodowej nr 1.
11-12-22439

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i Ski).
Warszawa, dnia 30 grudnia 1879 r.

Deszcz. — Dowóz wczorajszy i dzisiejszy na targi nasze ograniczony, natomiast koleja zmniejszony, wysokie gatunki pszenicy chętnie kupowano, ceny eokolwiek wyższe, ordynaryjne i średnie gatunki więcej zaniedbane. — Żyto na wiatraki płacono po rs. 6 kop. 50, do młynów miejscowych o 30 kop. taniej. — Jęczmień bez zmiany. — Grochu dowóz zwiększony, ceny niższe. — Owsa dowozy znaczniejsze, jednakże ceny dosyć mocne.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

Pszenica: psza za korzec wagi funt. 242, od — do 7.50; jasno-psza od 8.50 do 9.00; biała od 9.30 do 10.00; wyborowa od 10.05 do 11.50; **Żyto:** polskie, wagi 232 od 5.70 do 6.50; rosyjskie od 5.50 do 6.35; **Groch:** wagi 262, kuchenny od 7.60 do 8.00; na paszę od 6.28 do 6.80; **Jęczmień:** wagi 202, od 4.75 do 5.25; **Owies:** wagi 142, od 3.00 do 3.30; **Wyka:** wagi 262, od — do —; **Rzepak:** wagi 210 od — do —; **Rzepak:** wagi 210, od — do —; **Koniczyna:** biała, wagi 250, od 50.00 do 65.00, czerwona od 30.00 do 45.00.

CENY ZBOZA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej, z dnia 30 grudnia 1879 r.

Pszenica:	wyborowa	158 — 166
	średnia	135 — 155
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowa	109 — 111
	średnie	104 — 107
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	— — —
	średni	92 — 101
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	— — —
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Groch:	100 — 115
Gryka:	79 — 90
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	110 — 125
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd, d. 30 Grudnia 1879 r.
Kraszanowski, radea stanu z Sandomierza;
Wiler Aleksander, sędzia pokoju z Piotrkowa; Mniewska Joanna, ob. z wsi Piaski; Klinger Katarzyna, rosyjska poddana z wsi Piaski; Potkański Witold, ob. z Lubania; Piotrowski Henryk, ob. z Iwangrodu; Hr. Plater Zyberg Józefat, student z Dorpatu; Hr. Plater Zyberg Andrzej, student z Dorpatu; Hr. Potocki Karol, student z Dorpatu; Ekskuzowicz Mikołaj, radea honorowy z Grodna; Landmann Bernhard, ob. z Moskwy; Bajkowski Adam, ob. z Kijowa; Prokopowicz, inżynier półkownik z Iwangrodu; Prokopowicz Olga, żona inżyniera pułkownika z Iwangrodu; Behrensford Eliza, ob. z Berlina; Jollasse Fryderyk, komisant handlowy z Petersburga; Janasz Daniel, ob. z Płochocina; Rakowski Aleksander, ob. z Kraszewa; Rakowska Karolina, ob. z Kraszewa; Rakowski Leontyn, ob. z Kraszewa; Zbyszewska Marja, ob. z Kraszewa; Kulczycka Paulina, ob. z Kraszewa; Lenartowicz Michał, rosyjski poddany z Kraszewa; Kersnowski Ludwik, inżynier sekretarz koleg z Moskwy.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 1, t. j. we Czwartek: Krupnik, kotlety, buraki.
Na śniadanie i kolację herbata z bułką, szklanka po kop. 3.

TEATR WIELKI.

Dziś: Aida.
Jutro: Katarzyna córka bandyty.
TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: Robotnicy. — Pan Jowiński.
Jutro: Wróble. — Okno na 1-m piętrze.

NOWO-OTWORZONA

Pracownia

Strojów, Sukien i Okryć damskich, tudzież Kapeluszy.
Przyjmuje się do roboty powyższe artykuły z materiałów danych i wykonuje według najświeższych mód zurnalowych i po najniższych cenach. — Nowolipie Nr 32, mieszkania Nr 18.
p2-15-27256—

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,
otwarta codziennie. — Niewala, dom hr Krasieńskiego.
40-0-22669—

FONOGRAF,

przrząd mówiący i śpiewający, zajmujący każdego i pouczający, przedstawiany codziennie w godzinach: od 1 do 4 i od 7 do 8.—Wejście kop. 20 — Dzieci płać połowę.
Drugie wejście przez Cukiernię F. de Vincenti Miodowa Nr 3.

H. HERVAN.

Ulica Podwal Nr 3, pałac Dyzmańskich.
k-27300-2-4

!!W Restauracji!!

przy Handlu Win, w urządzonych pokojach gościnnych wydawane są smacznie przyrządzone: obiady po kop. 30, śniadania, kolacje i wszelkie potrawy a la carte, tak w lokalu jak i na ulicy.—A także przyjmuje się wszelkie zamówienia na wesela lub wieczorki, pod względem napoi, win, majonezów i wszelkich potraw na gorąco.

Polecam też oddzielne buduary dla dam.
Ulica Elekoralna Nr 30.
1-3 — 27366—p

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

Kolonja

położona na 3 wiorście za Wolskimi rogatkami.—Wiadomość ulica Ogrodowa domu Nr 23, mieszkania 24, od godziny 5 do 7 wieczorem. 1-6 — 27360—p

Portjery i Lambrekiny

aksamitne, prawie nie używane, z gzymami złożonemi, z chwastami i pasmanterją, do sprzedania o 40% niżej kosztu, w Sali licytacyjnej ulica Miodowa Nr 11.
1-3 — 27403—p

Jest do odstąpienia

Pianino Bechsteina,

bardzo mało używane, oraz Garnitur Mebli: Kanapa, sześć krzesel, dwa fotele. — Wiadomość: Kanonja Nr 4, mieszkania 1; pomiędzy godz. 3 a 5.
k-27267-2-3

Dla Rodziców.

Młodzieży Szkoły Realnej tutejszej, Gimnazjów i Zakładów naukowych prywatnych, udzielam lekcje i w krótkim czasie specjalnie obznajmiam z przedmiotem kalligrafii, tak ważnym i koniecznym w życiu człowieka. — Dla tychże jedynie kurs wynosi rs. 10. — Zapis każdodziennie trwa od 28 Grudnia r. b. przez dni 15, t. j. do 12 Stycznia. — Wyższy Nauczyciel Kalligrafii **R. KRAJEWSKI**, Nowy-Swiat Nr 6.
k2-3-27 — 27379—

Do sprzedania

Pralnia

pod firmą: **KRAJOWA**, w pełnym rozwoju, ze wszystkimi przyrządami, dająca porządne utrzymanie rodzinie złożonej z kilku osób, do nabycia potrzeba 300 rs. — Wiadomość na ulicy róg Książęcej i Nowego-Swiatu Nr 2.
1-3 — 27402—p

Domina i Kostjomy Krakowskie,

są do wynajęcia, w Magazynie **Bronisława Michalskiego**, ulica Świętokrzyska Nr 19. — Przyjmują także obstatunki na kostjomy, które wykonują tania, pośpieszenie i elegancko.
k-27395-1-6

Kwiaty sztuczne

w girlandach, bukietach i t. p., starannie odrobione, po cenach nader niskich, gdyż od 20 kop., przy ulicy **Wspólnej Nr 23**, w oficynie na parterze, Nr 1 mieszkania.
p-27227-1-3

Nagrody rs. 15.

Dnia 29 b. m., w Poniedziałek, między godziną 6-9 wieczorem, jadąc omnibusem z placu S-go Aleksandra do Kopernika, a z tamtad wracając pieszo, zgubiona została złota **Brosza**, ozdobna liściem winogronowem, wysadzana turkusami i perłami. — Brosza stanowiła wielką pamiątkę. — Łaskawy znalazca raczy oddać do pracowni Introligatorskiej, za powyższą nagrodą. — Złota Nr 16.
k-27454-1-3

Jako szacowny upominek noworoczny słuzić może dzieło p. t.:

Ryciny polskich i obcych rytowników, 17 i 18 wieku, z tekstem przez Józefa Łoskiego.

Publikacja ta obejmująca zbiór najpiękniejszych i najrzadszych tego rodzaju zabytków krajowych, tworzy wspaniałe album in folio mogące być ozdobą najwykwintniejszego salonu. W mającym wyjść za dni kilka zeszytów 14-tym, dołączona będzie znaczna liczba życiorysów. Z wyjątkiem 16-go zeszytu, całe to dzieło będzie ukończone. Skład główny w księgarniach: pp. Gebethnera, Orgelbranda i Wendego. k-26254-6-6

WAŻNA WIADOMOŚĆ

Z powodu wielkiego wyboru koszul męskich, sprzedaje bardzo tanio. Koszula z cienkim webowem gorsem, kołnierzem i mankietami po rs. 1 kop. 60.— Ulica Nowo-Senatorska hotel Litewski Nr 5, w Magazynie M. Feldhusen.
k2-3-27149—

Dwa Młyny,

na rzece **Ślucz** w Lubarze, Gubernia **Wołyńska**, mające 18 kamieni, 2 walsza i stępy do wyrabiania krup, są do wydzierżawienia zaraz na dogodnych warunkach. — Odległość od stacji kolei żel. Kijowsko-Brzeskiej wiorst 15. Bliższe szczegóły za osobistym zgłoszeniem się i listownie udziela **Zarząd majątku Hr. Wodzickiej, poczta Lubar.**
k-26941-5-5

Weksel na rs. 2,000,

pod dniem 29 Listopada 1878 r., przez Jana Mieczkowskiego, na zlecenie Stanisława Dwer-nickiego wystawiony, a przez tegoż Dwer-nickiego Feliksowi Jagodzińskiemu secedowan-y—zagał. Ostrzega się zatem, aby weksłu takowego nikt nie nabywał, gdyż stosowne kroki prawne o zaginięciu rzeczonoego weksłu poczynione zostały. — Znalazcę uprasza się o zwrócenie weksłu Jagodzińskiemu. — Bonifra-terska Nr 17. k-27461-1-3

OGŁOSZENIE.

Warszawska Izba Skarbowa,

podaje do wiadomości, że w biurze jej w dniu 31 Stycznia (12 Lutego) 1880 roku, o godzinie 12 w południe, odbędzie się głośnie in plus licytacja, na jednoroczne wydzierżawienie folwarku Uweliny Duchowne, w powiecie Grajewskim, zawierającego przestrzeni 234 morgów 281 prętów, od summy 107 rubli.— Warunki licytacyjne można przeglądać każdorazowo w godzinach biurowych w Wydziale Dóbr Rządowych tejże Izby Skarbowej, o stanie zaś wydzierżawiającego się folwarku, należy przekonać się na gruncie.
K-27425-1-3

Zwierzyna.

Sarn, Jeleni, Bażantów, dostarcza w każdej ilości, po najtańszych cenach—zaraz Leopold Haerring, w Wiedniu, Landstrasse III.
K-27437-1-3

LOKAL

W środku miasta, na 1-m piętrze, składający się z 10 do 12 pokoi, zajmujący całe piętro, z dwoma głównymi przeciwległymi wejściami. Oferty składać można w Redakcji tegoż pisma pod lit. A. B. Nr 50. K-27430-1-6

metoda Raspajla,

proszony jest o nadesłanie swego adresu Nowy-Swiat Nr 44, do Magazynu wyrobów metalowych p. Lewandowskiego.
K-27399-1-3

W Szkole 4-ro klasowej realnej, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 54 (wprost hotelu Saskiego), zapis na drugie półrocze uczniów nowo-wstępujących, zaczyna się 2 Stycznia i odbywać się będzie codziennie w godzinach przedpołudniowych do rozpoczęcia lekcji, to jest do 8 Stycznia.
L. Wyrożemski.
K-27364-1-3

Bardzo tanio!

Są do sprzedania Niedźwiedzie, w bardzo dobrym stanie, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 4, w bramie na dole, mieszkania Nr 2. K-27354-1-1

1,000 rsr.

wymagane są do ulokowania, na bardzo wysoki numer hipoteki domu, nie mającego pożyczki Towarzystwa Kredytowego i położonego na przynajmniej ulicy w Warszawie.— Ktoby sumę takową posiadał, proszony jest o nadesłanie swego adresu do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. L. M. Nr 375
K-27460-1-3

Ogłoszenie!!!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przybywszy na czas krótki do tutejszego miasta, mamy do rozporządzenia różnego rodzaju przedmioty nowo-wynalezione, a mianowicie:
1) Niewypalający się ogień!!! wieczne szklane kłoty z metalowymi pływakami, palące się na oliwie, używanym przed obrazami i do lampek nocnych.
2) Lak amerykański!!! dla klejenia wszelkiego rodzaju pobitych naczyń szklanych, porcelanowych i kamiennych; sklejenie tym lakiem jest nadzwyczaj trwałe; — przyjmuję także do sklejenia i u siebie w sklepie.
Sprzedaż uskutecznia się przy ulicy Nowy-Swiat Nr 3, vis-à-vis straży ogniowej.
D-1-6-27375-

2 Garnitury Mebli

i Sofa urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera. — Leszno Nr 19.
D-1-6-27358-

jedwabna różowa Suknia.

Róg Marszałkowskiej i Hożej Nr 27, mieszkania Nr 4.
D-1-2-27380-

Szafy mahoniowe,

Kredens dębowy i Łóżko jesienowe, do sprzedania przy ulicy Śliskiej Nr 30, u stolarza.
D-1-1-27384-

Miodowa Nr 15,

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH.
ODZNACZA się pięknym i gustownym krojem, oraz cenami przystępnymi tak w gotowej jak i obstalowanej garderobie. — Wysłaż z mody nieco, WYPRZEDAJE przez zimowy sezon, przeto prócz najświeższej, nabyć tu można do zajęć zwykłych jeszcze bardzo TANIĄ suknię.
Karol Szlis.
D-27352-1-6

KARTOFLE

z dostawy jesiennej, około korey sto różnymi partiami — Wiadomość: Leszno Nr 36, drugie piętro, ze schodów na prawo, do 11-tej rano.
D-1-3-27337-

Kontuar, Szafy

Cukiernicze i Szydł. — Wiadomość w Kawiarni. — Ulica Podwal Nr 22 nowy.
D-1-3-27415-

Suknia balowa

jasna jedwabna, zupełnie nowa, na osobę dobrego wzrostu, jest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej Nr 2 domu, mieszkania 6.
D-1-3-27416-

WSPOLNIKA.

z kapitałem rs. 1,000 do 2,000, do interesu fabrycznego. — Reflektujący mogą zostawić adres w Redakcji pod literami G. S. Nr 12.
D-1-3-27420-

FOTOGRAFA

doskonałego poszukuje się w jednym z większych miast prowincjonalnych, na dobrych warunkach, lecz któryby zarazem był dobrym retuszerem i umiał samodzielnie prowadzić zakład fotograficzny. — Bliższe szczegóły w księgarni PP. Gebethnera i Wolfa, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.
D-1-3-27393-

GARNITUR MEBLI

massiv orzechowy, aksamitem kryty, złożony z kanapy, 2-eh foteli, 6 krzeseł, 2 napoleonek, stołu i lustra. — Wiadomość przy ulicy Świętojańskiej, w domu pod Nr 16, na 1-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 1.
D-1-3-27387-

Ważna wiadomość dla pp. Kapitalistów!

Do interesu komisowego potrzebną jest suma rs. 7,500, od której to opłacać się będzie żądane procenta, lub też można przyjąć dającego kaucję na prawach wspólnika z nadmienieniem, że suma powyższa ulokowaną będzie w Banku Polskim, jako gwarancja na imię dającego takową. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 24, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4, w godzinach od 12 do 5 wieczorem.
1-3-27439-D

Dla Panów Ciesli, bardzo ważna wiadomość!

Do sprzedania 10,000 kóp got., z smolnego drzewa. — Interesanci zechcą złożyć swoje adresy w Redakcji Kurjera pod lit. F. B.
1-3-27414-D

Pianino

zagrane, palisandrowe, czarne, z dwoma głosami. — Wiadomość w pałacu Grabowskich, Nr 3 Miodowa; stróż wskaże.
1-1-27413-D

Kostjumy Krakowskie

nowe, po cenach bardzo przystępnych. — Ulica Szeroka Freta, w Magazynie Mód Nr 12, A. Pęszęńska
1-3-27345-D

ROBOTY,

krawiecczyzna i bielizna i wykonywa się prędko, za cenę przystępną. — Tamże jest mieszkanie dla panny, lub innej osoby. — Ulica Twarda Nr 13, mieszkania Nr 4.
1-2-27385-D

SKLEP

z przytaczającym Pokojem do odstąpienia. — Wiadomość Stokrzyńska Nr 6, na parterze.
D-27398-1-3

Duży Skład

na Cukier, lub na inny proceder, oraz duża Pralnia z wszelkimi wygodami.
D-27401-1-3

SKŁAD WIN KAUKAZKICH I KRYMSKICH BRACI KEMPNER, Długa Nr 5,

poleca Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę lub rs. 1 kop. 35 i wyżej za garniec, Wina Szampańskie nieustępujące zagranicznym, od k. 75 do rs. 2 za 1/2 butelkę; Wina Kachetyńskie z winnic księcia Czawczewadze.
Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych w sklepach Stowarzyszenia Merkurego przy ulicy Marszałkowskiej 45 i Podwale.
Zlecenia z prowincji jak najszybciej za zaliczeniem (Nachnahme) wykonywa.
Cennik na żądanie przesyła franco.
14-14-20818-

RAJCHMAN I FRENDLER, WARSZAWA.

OGŁOSZENIA Po cenach redakcyjnych bez żadnych kosztów REKLAMY
DO WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU GAZET I PUBLIKACJI
OGŁOSZENIA I REKLAMY
WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ
RAJCHMAN I FRENDLER
Warszawa, Senatorska, 22.
WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ.
—20349-10-0

Potrzebna jest zaraz Summa Rs. 750

z procentem, stosownie do umowy; zapewnienie gwarantuje się na summie hipotecznej, położonej po Towarzystwie na domu murywanym w Warszawie. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. — Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 76, w Sklepie Norymberskim.
D-27374-1-2

PLAC

na Chmielnej ulicy, naprzeciw Komory, do sprzedania. — Wiadomość w sklepie R. Skórzewskiego, Marszałkowska Nr 57.
D-27351-1-1

SERY:

Ołomuniecki ser po 60 kop. kopa, a mendel tegoż po 15 kop.; Szalazki krowi ser, po rs. 1 kopa, szutka zaś po 2 kop.; Bryndzy funt po 20 kop.; poleca nowo-założony handel serów Karola Konrada z Wrocławia, przy ulicy Chmielnej Nr 27, przy rogu Marszałkowskiej.
D-27373-1-3

Pianino

palisandrowe, paryżkie, o 6 1/2 oktawach, do sprzedania za cenę 275 rubli. — Wiadomość przy ulicy Hożej w domu Nr 15, róg Kruczej, w lokalu Nr 23 na 2-m piętrze.
D-27399-1-3

Fabryka Kapeluszy

WŁADYSŁAWA ANTONOWICZA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 69
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność na nadchodzący sezon Karnawałowy, iż otrzymałem znaczny transport Kapeluszy paryżkich, jako to: Szapokłaki atlasowe, ryposowe i tybetowe, własnego wyrobu, Szapokłaki, Cylindry, Filowe sztywne i z miękkimi główkami, różnego koloru, Liberyjne; oraz przerabiają się kapelusze na nowe fasony i prasuje się na poczekaniu. Sprzedaż Hurtowna z odstąpieniem procentu i Detaliczna.
D-3-3-27046-

Specjalna Fabryka stehnowania dziurek na amerykańskiej maszynie, atłaskowym szwem,

Przyjmuje i wykonywa jaknajśpieszniej wszelkiego wymiaru dziurki na płótnie, suknie, flaneli i skórce obrębła szwy na tychże materiałach wykonując trwałym sznurczkowym ściegiem. — Fabryka rzeczona mieści się przy ulicy Karmielickiej Nr 13d, mieszkania 14, w drugim domu za cyrkulem, w bramie po lewej stronie na dole.
K-27086-3-3

Wypisy Polskie

J. ŁUKOMSKIEGO, część wstępna, wyszły z druku.
1-1-27307-D

Kredyt wekslowy in blanco udzielony być może solidnym firmom przez zagraniczne domy w Londynie, Paryżu i t. d. — Oferty w niemieckim języku ekspedjować należy do F. Karola Müller, w Charkowie.
D-27436-1-4

OSOBA

ze znajomością języków niemieckiego i francuskiego, za konwersacją, może znaleźć przy rodzinie osobny Pokój z usługą i życiem, stosownie do umowy. — Pańska Nr 17, 1-sze piętro od frontu, mieszkania Nr 6.
D-1-3-27440-

Maszyna nożna,

do szycia, mało używana, systemu Whelera i Wilsona, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Rymarska Nr 1-szy, wiadomość na Pensji.
D-1-3-27378-

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia, suche i ciepłe, przy placu S-go Aleksandra, domu Nr 7, mieszkania Nr 22, na 2-m piętrze, od frontu. — Tamże można nabyć różne Meble i sprzęt, stróż wskaże.
K-27008-3-3

Potrzebne jest zaraz MIESZKANIE

na warsztat introligatorski, na parterze lub w suterynie, składające się z dwóch dużych pokoi i kuchni, w bliskości ulicy Marszałkowskiej, może być w oficy. — Wiadomość ulica Nowo-Zielna Nr 36, mieszkania Nr 9.
K-27032-3-4

Sklep z Lokalem,

w dobrym punkcie, zdalny na Kawiarnię lub Dystrybucję, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość w Handlu Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów Lucjana Krupskiego, plac S-go Aleksandra Nr 3. K-27342-1-3

APARTAMENT

na pierwszym piętrze, od frontu, z balkonem, świeżo odrestaurowany, ciepły i suchy, złożony z 6 Pokoi, pasażu i kuchni, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 15. D-27386-1-3

Sklep Wiktualów

egzystujący od 30 lat, do odstąpienia, z powodu zmiany położenia właścicieli. — Ulica Tanka Nr 32. D-27396-1-3

KANTOR KOMISSOWY

pod firmą

„Sala Licytacyjna Prywatna,”

Miodowa Nr 11-13.

Zawiadamia, że w Piątek d. 21 Grudnia 1879 r. (2 Stycznia 1880 r.) i w Niedzielę d. 23 Grudnia 1879 r. (4 Stycznia 1880 r.), odbywać się będzie w tejże sali licytacja obrazów, figur porcelanowych i mebli przez publiczną licytację.

Nadto jest w Sali do sprzedania: **Stereoskop** z 40 widokami kolorowanymi na szkło, **Maszyna** do szycia rękawiczek i dwie **Maszyny** angielskie, zupełnie nowe, do robienia bardzo cienkich pończoch bez szwów, jako też **Mundur galowy** V klasy, dla urzędnika komory.

Sala otwarta w dni powszednie od godz. 8 do 4 po południu, w Niedziele i Święta od 12 do 3 z południa. — **Wejście bezpłatne!!** K-27208-2-2

WAŻNA WIADOMOŚĆ

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej,**

aniżeli jakiegokolwiek anonsovane **Wyprzedaze,**

wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty** i inne ubrania zimowe. — Mam także wielki wybór, przydatnych na **podarunki Gwiazdkowe, eleganckich Szlafroków** i rozmaitego koloru **aksamitne** i **pluszowe Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Linincenki. K-25567-21-0

OSOBY

Życzące brać drobną robotę kwiatów do domu swego, mogą zgłaszać się po takową do fabryki **W. Zadzinskiej**, Długa Nr 16, wprost Cerkwi. — Tamże potrzebne są **Panny** uzdatnione i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem, oraz do nauki. —27253-2-6

Wyprzedaz

GORSETÓW

od rs. 2, 3, 4, 5 i wyżej,

W FABRYCE GORSETÓW

MARJI PAJER,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost ulicy Hrabiego Berga.

Tamże można dostać także Gorsetów na różne wymagania, które w zupełności zadowolnią Panie. 3-3

NOWO-OTWORZONY ZAKŁAD

Najmu Karet

pod firmą

Wanda,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 51, poleca się z doбором eleganckich Ekwipaży. K10-15-26492-

Kawę Jawę,

mieloną w puszkach 1/1 1/2 1/4 funta, w najlepszym gatunku, własnego przyrządzenia, bez żadnych domieszek, poleca Handel Win, Towarów Kolonialnych, Delikatesów i Owoców

Lucjana Krupskiego,

plac Ś-go Alekaandra Nr 3.

PS. Kawa ta sprzedawana jest w Składzie Towarów Rosyjskich **T. Stanisławskiego**, w gmachu teatralnym. K5-6-26940-



Bardzo Tanio!

Kocz, Karetą, z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania. Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 20, zastać można od godziny 11 do 5 po południu. K-27024-3-3

W Zakładzie Krawieckim,

w domu przy ulicy Trębackiej Nr 10, II-gie piętro z podwórza, przyjmują się po umiarkowanej cenie wszelkie ubrania męskie do roboty, tak z powierzonych jak i z własnych materiałów, które wykonują się z akuracją według żądań i na umówiony czas; — a także odświeża się stara garderoba i przyjmuje się **wszelką reperacja.** — **M. M.** K3-6-27269-

W nowo urządzonym lokalu

hrabiów Bromirskich
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Mazowiecka Nr 6.

P. Śliżyński.

Michał Rotwand.

Budżet wydatków na rok następny zwykły przed nadchodzącym dniem Nowego Roku układać.

Każdy przeczony Ojciec winien pomyśleć także o zapewnieniu losu rodziny na wypadek przedwczesnej śmierci, i pewną kwotę z dochodów na ten cel przeznaczyć.

Składki pobierane przez St. Petersburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń, za ubezpieczenia kapitałów płatnych natychmiast po zgonie ubezpieczonego, są nadzwyczaj nisko w porównaniu ze składkami innych Towarzystw, normowane, i tak:

Za każde rs. 1000 kapitału pośmiertnego, opłaca rocznie: osoba 15-let. rs. 15 kop. 40; 20-let. rs. 17 kop. 40; 25-let. rs. 19 kop. 30; 30-let. rs. 21 kop. 40; 35-let. rs. 24 kop. 50; 40-let. rs. 28 kop. 70; 45-let. rs. 34 kop. 70; 50-let. rs. 42 kop. 70; 55-let. rs. 52 kop. 90; 60-let. rs. 64 kop. 70, bez różnicy płci.

Osoby wieku pośredniego między oznaczonymi latami, opłacają składkę pośredniej wysokości.

W zakres działań St. Petersburgskiego Tow. Ubezpieczeń, wchodzi ubezpieczenia na życie ludzkim oparte we wszelkich kombinacjach, jak: na kapitały płatne po śmierci ubezpieczonego; na kapitały na dożycie, płatne po dojeździe do oznaczonego wieku; na kapitały posagowe dla córek i synów; na dochody (renty) dożywotnie i t. p.

Blizszych objaśnień udziela, i formalności załatwia podpisany, w biurze swoim codziennie od godziny 9 rano do 7 po południu, lub na żądanie ustnie, lub listownie w mieszkaniu ubezpieczających się.

Michał Rotwand,

Inspektor St. Petersburg. Tow. Ubezpieczeń,

BIURO W WARSZAWIE, ulica Zabia Nr 7, w gmachu poprzecznym na 1-szem piętrze. 3-3 —17191—K

LOKAL.

Trzy Pokoje i Przedpokój umeblowane, do wynajęcia każdego czasu. — Ulica Świętokrzyska Nr 25, mieszkania Nr 8, na 2-m piętrze, wiadomość u stróża. K-27221-2-3

Koleje żelazne:

	Odechodzą		Przych.	
	g.	m.	g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	—r.	9	30 w.
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurierski 2 klasy	9	10 w.	7	30 r.
Warsz.-Bydgosz:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	28 w.
Kurierski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pośpieszny 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurierski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 r.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pośpieszny 3 klasy	11	20 w.	10	20 w.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pośpieszny	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pośpieszny	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń	12	55 p.	10	—r

Zosne ze swej dobroci
MASŁO LITEWSKIE.
do sprzedania w większych i mniejszych ilościach. — Ulica Mokotowska Nr 6, mieszkania Nr 6, 2 piętro, codziennie do 12 z rana i po południu od godziny 3. K-26368-5-6

Ostrzeżenie.

Niżej Podpisana podaje do wiadomości publicznej, że w chwili obecnej żadnych weksli, rewersów, obowiązków prywatnych z podpisem moim **Romanija Rybińska**, w obiegu nie ma, że jakiegokolwiek dotąd być mogły wszystkie wycofałam, lub w inny sposób zaopatrzylam, a odatą zupełnie inaczej podpisywać się będę, także ktobykolwiek po dniu dzisiejszym okazywał jakiegokolwiek zobowiązania moje z powyżej wyrażonym podpisem, jako posiadający dokument sfałszowany wiadom właściwym wskazanym zostanie. Nadto ostrzegam, że mój Stanisław Rybiński, z którym zostałam rozłączona, ma sobie odjęty od lat dwóch zarząd Majątku mojego, i do dochodów z takowego żadnej pretensji rościć nie może, ja zaś żadnych długów jego, ani długów syna Władysława Rybińskiego płacić nie będę. **Romanija z Nowakowskich Rybińska**, Warszawa dnia 30 Grudnia 1879 roku K-27347-2-2

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem, — w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice dogoda 1ej z południa. —22597-49-0

Dla dogodności W-nych Panów odbiorców węgla

Z KOPALN BOCUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO,

otworzony został

Skład Główny, ulica Okopowa,

gdzie w Kantorze przyjmują się obstalunki, na dostawy hurtowne, jako też zlecenia na pojedyncze wagony i korce, z odstawa do fabryk i domów, które wykonywane będą jak najpункtualniej, jak również przyjmuje obstalunki, ale tylko na dostawy hurtowne i pojedyncze wagony

w KANTORZE przy ULICY WIDOK Nr 7a.

W m. Łodzi otwarty został Skład filjalny.

K-27196-2-6

KURIER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 292.

Środa.

Dnia 19 (31) grudnia 1879 roku.

ZE ŚWIATA.

Dziennikarstwo w Anglii.

W królestwie Wielkiej Brytanji wychodzi 1040 pism.

Z tej liczby 342 w samym Londynie.

Z pomiędzy dzienników londyńskich 14 wychodzi w dzień, 5 zaś wieczorem.

Dziennik Times założony w 1788 r. stanowi obecnie własność sir Waltera, członka parlamentu angielskiego, głównym zaś jego redaktorem jest Chinnery.

Times'a wybija się codziennie 50,000 egzemplarzy, w niektórych razach bywa drugie i trzecie wydanie — cena numeru wynosi 3 pence (= 15 krajcarów).

Od lutego 1877 r. Times co tydzień daje dodatki, zawierające wiadomości zagraniczne i wypadki ważniejsze zaszły w ciągu tygodnia.

Najstarszym dziennikiem jest Morning Post, wychodzi bowiem od 1742 roku.

Jestto organ szlachty i wyższego świata, żywił obcy dół nie należy.

Liczba egzemplarzy codziennych jest mniejsza znacznie, bo tylko 10,000 egzemplarzy; cena też sama co Times'a.

Egerja tego dziennika nazywają Montague Korea, sekretarza lorda Beaconsfielda.

Najwięcej rozpowszechnionym dziennikiem jest: Daily Telegraph, wychodzący codziennie w liczbie 170,000 egzemplarzy, zatem największej na całym świecie.

Właścicielem D. T. jest izraelita Löwy.

Redaktor, człowiek niezmiernie przedsiębiorczy, wspólnie z New-York-Heraldem wysłał swoim kosztem wyprawę Stanleya do Afryki, Johna Smidha zaś do Azji.

Szczęśliwym współzawodnikiem Telegrafu jest Standard, organ konserwatystów, liczący równie wielu czytelników, lecz zajmujący poważniejsze stanowisko.

Daily News, założony w 1846 r., jest organem krańcowych liberalnych, właścicielem jego jest p. Labouchère.

Pomimo utalentowanej redakcji, nie wielkie jednak liczy kółko czytelników.

Morning Advertiser wychodzi od 1794 r., numer kosztuje 3 pence.

Z poprzednimi jednak nie może równać się ani co do redakcji, ani też liczby egzemplarzy.

Polowanie na dyplomy doktorskie.

Przemysł ten, chociaż za naszych dni tak osławiony, nie ustał i nie myśli przed zdrowym rozsądkiem kapitulować...

Pewien dziennik południowo-amerykański zamieszcza wiadomość, iż w Berlinie utworzono agenturę celem dostarczania fałszywych dyplomów doktorskich.

Właściciel agencji, sam naturalnie także „doktor“, porożył listy polecające jego interes, po całej Ameryce!

Dziennik rzeczony podaje tekst jednego z takich listów, który zasługuje na powtórzenie dla przykładu.

Brzmi on:

„Szanowny panie!

„Ponieważ wedle zeznania własnego (I), posiadasz pan wiadomości lekarskie, poleciłem dla niego wykonać dyplom doktorski, wystawiony przez jedno z kolegów medycznych w Nowym-Jorku.

„Koszta wyniosą 200 dolarów.

„Oczekując łaskawej odpowiedzi, kreślę się z poważaniem dr R.“

Tu następuje dokładny adres biura berlińskiego.

Dziwimy się, że rząd niemiecki cierpi takie nadużycie.

Mikroskopijskie dzieło.

Na ostatniej wystawie paryskiej wielki podziw wzbudzał wydany przez firmę nakładową braci Salmin w Padwie, Dante rozmiarów mikroskopijskich.

Obecnie znów Ferdynand Ongania w Wenecji zapowiada ukazanie się w przyszłym miesiącu Petrarki „Rime“ również w formacie 128°.

Każda stronnica będzie miała 35 milimetrów wysokości i tyleż szerokości.

Całe dzieło zmieści się w jednym tomiku obejmującym 267 stron z 36 ilustracjami i dwoma portretami.

Pa Petrarce zamierza nakładca wydać jeszcze Ariosta i Tassa w drobnym wydaniu.

W taki sposób Włochy będą posiadały swych czterech największych poetów klasycznych w najmniejszym na świecie formacie.

Pomysł.

Pewien mądry fabrykant ofiarował królowej hiszpańskiej Krystynie ciekawy podarunek... Były to pończochy... z łupin cebulowych...

Ciekawy wypadek.

Wiedeńskie czasopismo medyczne opowiada:

Młody chłopiec poślknął dnia 14 lutego 1877 stalo- wą szpilkę z perłową główką.

Ani razu od tego czasu nie czuł najmniejszego bólu, tak, że przypuszczano, iż igła wyszła z ciała...

Tymczasem przed kilku tygodniami, kiedy chłopiec pracował w polu pochylony ku ziemi, nagle wyszła mu ta sama szpilka ustami!

Rada zarządzająca

Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Zwołane na dzień 18 (30) grudnia r. b. posiedzenie nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonariuszów odbytem być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 7 (19) grudnia r. b., o godzinie 3 wieczorem, składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonariuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom §§ 26 i 27 ustawy Towarzystwa, podług których do ważności uchwał rzeczonych zgromadzenia wymagana jest obecność najmniej czterdziestu akcjonariuszów, posiadających łącznie przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanych §§ 26 i 27, rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że powtórny termin posiedzenia nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczonym został na dzień 4 (16) stycznia 1880 r., na godzinę 10 rano.

Zebrani w tym terminie akcjonariusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do §§ 26 i 27 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmiot, zamieszczony na porządku dziennym niedosłusznego do skutku zgromadzenia ogólnego, a mianowicie: wniosek rady zarządzającej o powiększenie wysokości uchwalonej przez zgromadzenie ogólne akcjonariuszów w m. czerwcu r. b. emisji obligacji, a to w celu zwiększenia środków przewozowych, mianowicie: zakupu jeszcze 34 parowozów i 770 wagonów towarowych, w ich liczbie 670 węglarek i wykonania niezbędnych robót, rozwojem ruchu wywołanych, niezależnie od budowy drugiej linii i innych urządzeń, oraz zakupów, objętych w zatwierdzonym już przez zgromadzenie ogólne kosztorysie.

Akcionariusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu, z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do d. 24 grudnia (5 stycznia) r. p. do godziny 3-ciej po południu, akcje właściwe lub pożyczkowe, w liczbie najmniej sztuk czterdziestu w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St. Petersburgu, w filii warszawskiego Banku handlowego, lub w domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filii Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wroclawiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu I. Weiller Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskontowym;

w Amsterdamie, w domu Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukseli, w domu Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu N. M. Rothschild and sons;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Akcie złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód depozytu; nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 26 ustawy, akcjonariusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przełać na innego akcjonariusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa dnia 11 (23) grudnia 1879 r.

—2—2—27058—

— **Od redakcji Wędrowca.** Pismo nasze wychodzić będzie w roku 1880, tak jak dotąd, bez zmiany, także z dodatkiem podróży większych rozmiarów. Prócz tego od nowego roku co miesiąc wydawać będziemy zeszytami 5-arkuszowymi **Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich** (przyległych), na które to wydawnictwo zwracamy uwagę publiczności. Słownik odstepuje się po niższej cenie dla prenumeratorów Wędrowca, a mianowicie:

w Warszawie po kop. 50, na prowincji kop. 60 zeszyt, nieprenumerujący zaś Wędrowca płaci:

w Warszawie po kop. 65, na prowincji kop. 75 zeszyt. Wszystkich zeszytów będzie 60 (tomów 6); całe więc dzieło kosztuje w Warszawie rs. 30 lub 39; na prowincji 36 lub 45. Za oprawę dopłaca się od tomu rs. 1 w Warszawie, rs. 1 kop. 20 na prowincji.

Wędrowiec kosztuje rocznie: w Warszawie rs. 6, na prowincji rs. 7. Adres redakcji: Nowy Świat 59

—26445—5—6

— **Tanie lekarstwo.** — Każdemu wiadomo, o ile zazwyczaj katar, zapalenie dychawek i tym podobne dolegliwości są uporeczywe do wyleczenia i ile trzeba używać ziółek, syropów i innych leków do ich usunięcia — co więcej, wiadomo że zaniedbany katar przeobraża się w zapalenie dychawek, jeżeli nie przekształcił się w suchoty.

Liczne doświadczenia dowiodły, że smoła norweska czysta i stosownie przyrządzona posiada skuteczność, można powiedzieć cudowną, szybkiego leczenia wspomnianych chorób. Smoła z przyczyny swego nieprzyjemnego smaku i lepkości trudną jest do przyjęcia w swym naturalnym stanie. Pan Guyot, aptekarz w Paryżu, wpadł na pomysł, pomieszczenia takowej w małych okrągłych kapsułkach z żelatyny, wielkości zwyczajnej pigułki; nie niema łatwiejszego do przełykania, kapsułka rozpuszcza się i smoła szybko działać zaczyna.

Dwie lub trzy kapsułki Guyot'a ze smoły przyjęte w trakcie jedzenia sprawiają szybką ulgę i częstokroć w bardzo krótkim czasie mogą wyleczyć najuporeczywszy katar i zapalenie dychawek. Tym sposobem można nawet wstrzymać i wyleczyć już rozwinięte suchoty, albowiem smoła przeszkadza gniciu tuberkulów i z pomocą natury wyleczenie następuje nawet prędzej, czem tego spodziewać się można.

Nie będzie zbyt uczciwym zalecać to lekarstwo, które zrobiło się popularnem, jedynie z powodu swej skuteczności i taniej ceny. Rzeczywiście każdy flakon kapsulek ze smoły zawiera 60 kapsulek, kuracja zatem wyniesie od 4 do 5 kopiejek dziennie i uwalnia od użycia tyzany, pastylek i syropów.

Dla pewności, żeby mieć prawdziwe kapsułki Guyot'a, wymagać należy na etykiecie flakonika podpisu Guyot, wydrukowanego w trzech kolorach — zresztą te kapsułki znajdują się prawie we wszystkich aptekach.

—2—0—24050—

PODZIĘKOWANIE.

Sprowadziwszy do nowo-otworzonego salonu sztuk pięknych przyrządy do oświetlenia elektrycznego z fabryki berlińskiej Siemens i Halske'go, czuję się w obowiązku złożyć niniejszem publiczne podziękowanie p. Nawrockiemu, właścicielowi biura technicznego i patentowego pod firmą J. Brandt & G. Nawrocki w Berlinie, przy ulicy Lipskiej pod nr 124, za ustawienie tych przyrządów, urządzenie oświetlenia elektrycznego i puszczenie w ruch, z którego to zadania wywiązał się w jaknajkrótszym czasie i z wszelką dokładnością. Jestto pierwsze oświetlenie elektryczne w Warszawie, systemu Siemens i Halske'go.

Józef Unger.

—27036—3—3—

— Doktor **A. Zaremba** przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznymi od 4 do 6. Ulica Nowe-Miasto nr 1 (313).

—26849—3—3—

— **Dr D. Landau** leczy specjalnie choroby **skórne i weneryczne**. Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej, **Elektoralna nr 4.**

—26454—2—2—

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,
wyszły w nowym wydaniu:

Obrázky Św. Patronów Polskich,

Serja I,

25 obrazków w małej 16-ce obejmująca.

Cena kop. 20.

Nowe to wydanie zaleca się starannym kolorytem, sposobem chromolitogr. wykonanym. Na odwrotnej stronie obrazków dodane są żywoty i stosowne do każdego modlitwy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. D-26003-3-3

CZYTELNIENIE NOWOŚCI BELLETRYSTYCZNYCH I NAUKOWYCH.

CZYTELNIENIE

JANA JELEŃSKIEGO

jedna przy ulicy Nowy-Świat Nr 4.
druga przy ulicy Granicznej Nr 9.

Polecają dzieła **wyborowe najświeższe** beletrystyczne i naukowe. Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuskim i rosyjskim, oraz książek z osobnej biblioteki „**dla dzieci i młodzieży**” miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2. Kauca rs. 3. Do abonamentu **książek angielskich** dopłaca się kop. 30 miesięcznie. Abonament pism periodycznych **bez osobnej dopłaty**.

Abonenci jednej lub drugiej i korzystają mogą z katalogów **obu czytelnii**, mając tym sposobem do wyboru przeszło

8,000 tomów dzieł

WYBOROWYCH NAJŚWIEŻSZYCH,

z których bardzo wiele w 4-ch, 6-ciu i 8-miu egzemplarzach.

3-3

-14786-

Nakładem **MICHAŁA GLÜCKSBERGA** księgarza

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 55,

wyszło świeżo z druku dzieło pod tytułem:

MELESZKOWIE.

PANI BEREJSZYNA,

POWIEŚCI

przez **ZBIGNIEWA.**

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 20. — Znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i zagranicą. D-26876-2-2

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY pod firmą

A. PUCJATA,

Ulica Nowy-Świat Nr 34, wprost Chmielnej.

Wykonują dokładnie i po cenach najniższych oprócz zwykłych portretów w rozmaitym formacie: Wizerunki **znakomitych ludzi**, reprodukcje **obrazów**, kopje z fotografii pomniejszone lub powiększone, **widoki**, kopje **planów**, fotografje **modelów**, **sztukaterji**, **wyrobów gipsowych**, **drewnianych**, **metalowych**; fotografje **wystaw sklepowych**, **machin**, **przedmiotów na okaz**; fotografje dla ułatwienia w **drzeworytnictwie**, wizerunki **przedmiotów starożytnych**, **modele dla artystów z natury**, i t. d., i t. d.

Wszystko to rozmaitej wielkości, począwszy od najmniejszego formatu aż do formatu arkusowego.

Geny przy wykonaniu roboty w samym zakładzie są następujące:

Fotografie na długość	1 egzemplarz kop.	1 następny kop.
do 3 1/2 cali	0,50	0,15
od 3 1/2 do 5 1/2 cali	1,00	0,30
od 5 1/2 do 8 cali	2,00	0,60
od 8 do 14 cali	4,00	1,20
od 14 do 18 cali	8,00	2,40

Osobom handlującym i zamawiającym znaczne partie odstępnie się stosowny rabat.

Wrazie potrzeby wykonania roboty po za zakładem, cena zależy od umowy.

D-26552-3-6

NOWOŚĆ!

Dla **PP. Cukierników i Kucharzy.**

Maszyny do bicia pian z białek, żółtek, kremów i t. p. Wypróbowane przez pierwszorzędnych PP. Cukierników, oraz dostać można wszelkich wyrobów **Bischofskich** gotowych własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych. — **Miodowa Nr 2 — Podwał Nr 3.**

Edward Tarnowski.

K6-6-26309-

Magazyn mój na nadchodzący karnawał zaopatrzony został w nowe

KOSTJUMY

w wielkim doborze, różnych narodowości, jak również i **DOMIN**, z czem mam honor Szanownej Publiczności polecić się. — **Ulica Freta wprost Długiej Nr 4 nowy.**

J. Czarnecka.

K4-6-26935-

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających swym w składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

OGŁOSZENIE.

SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROSLINA.



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinie Chinino-glicerynowej pomadzie z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzezoną pomadą wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takiej wielkie miało powodzenie.



Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, jedynym słowem przybiera świeżość i młodość gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć



pleć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

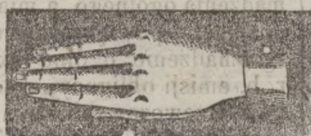
Cena za słoik rs. 1 kop. 60, z dołączeniem opisu użycia.



Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna, wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają, wyżej wymienionym słabościom skórny, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — **Cena za słoik rs. 1 kop. 30**, z dołączeniem opisu użycia.

NIGRITINE VEGETALE

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIESA.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszaty i czarne; zaraz po jednorazowym użyciu (a la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach. — **Cena za pudełko rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Riesa

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.

Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA,

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,

oraz na prowincji u **Aleksandra Krügera w Łodzi**, w Magazynie Mód **Z. D. Poznańskiej w Kaliszu**, Nr 13 — w **Mińsku Gubernjalnym**, u **Fryzjera Szykowskiego**, w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u **H. Fricka w Radomiu**. (Gazeta Lekarska). D-24494-12-0

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowym już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. **S. A. ALLEN** nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmacnienia włosów.

Faszkki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. D-24494-12-0-5197-

SKLEP
z Wyrobami Koszykarskimi,
przy ulicy Bednarskiej Nr 15, w gmachu
Warszawskiego Tow. Dobroczynności,
od rogu Krakowskiego-Przedmieścia
poleca na nadchodzące Święta, stosowne na po-
darki gwiazdkowe, KOSZYCZKI damskie ręcz-
ne i do robótek, ZARDYNIERKI do kwiatów,
ETAŻERKI, KOSZYKI do papieru, SZAFKI
do książek i nót, stojące i wiszące, KRZESŁA,
FOTELE i FOTELIKI dla dzieci, POWOZI-
KI i KOŁYSKI dla lalek. — Są tam i WA-
LIZKI, KOSZE do podróży i do bielizny, PA-
RAWANY, PUDEŁKA łubowe i zвычайne
niebieskie. — Ceny możliwie przystępne.
— 5888 — S. Czerniejewski.

Warszawski Dom Zdrowia
6. Szpitalna 6.
Istniejący pod nazwą powyższą zakład le-
czniczy, przeznaczony jest dla stałego pomiesz-
czenia chorych dotkniętych cierpieniami wszel-
kiego rodzaju, jak również kobiet spodziewa-
jących się słabości. Wrazie potrzeby, zupeł-
na tajemnica zapewniona chorym zostaje.
Zakład mieści się w umyślnie w tym celu
zbudowanej i urządzonej posesji, otoczonej
ogrodem. Pokoje dla każdego chorego są od-
dzielne. Leczeniem chorych zajmują się pod-
pisani właściciele zakładu. Na żądanie cho-
rych, do nadar wzywani są lekarze do Za-
kładu nienależący.
O warunkach pomieszczenia i pobytu w za-
kładzie, dowiedzieć się można na miejscu, lub
u jednego z podpisanych lekarzy zakładu. Ci
ostatni udzielają też informacji listownych.
J. Erzeziński (Mazowiecka Nr 10), K.
Dobroski (Królewska Nr 6), J. Gutwein
(Plac Grzybowski Nr 10), A. Thieme (Mar-
szałkowska Nr 38). k-26621-3-36

ZAKŁAD
LECZNICZY dla KOBIEC
Dr. J. Rogowicza
W WARSZAWIE,
ulica Nowogrodzka Nr 20.
Przyjmuje osoby spodziewające się słabości,
oraz dotknięte wszelkimi chorobami kobiece-
mi oprócz rakowatych nieuleczalnych. W ra-
zie potrzeby zachowania zupełnej tajemnicy.
Zakład poręcza. Zakład ten założony w roku
1868 istniał poprzednio w alei Ujazdowskiej.
obecnie zaś mieści się w lokalu wyłącznie na
ten cel urządzonym, według wszelkich wyma-
gań nauki i wygody dla chorych. — O warun-
kach przyjęcia i opłaty, wiadomość na miej-
scu osobiście lub listownie. k5-6-24847-

Jest do sprzedania
Apteka z Domem
lub bez, w gub. Lubelskiej, na bardzo ko-
rzystnych warunkach. — Blizsza wiadomość
codziennie od 4-tej do 6-tej wieczorem, w Ma-
gazynie Młd Soweryny Sielskiej, Leszno Nr 2.
k4-6-25975-

Poszukiwany jest do nabycia lub zamiany
Majątek Ziemi
w blizszości Warszawy położony. Jest zaraz
do sprzedania, lub zamiany Nieruchomość
w jednym z miast gubernjalnych. — Blizsza
wiadomość w domu Nr 9, przy ulicy Moko-
towskiej, druga siena. p-26593-1-1

MAGAZYN
Ubiorów męzkich
Zjednoczonych Majstrów Krawieckich.
Ulica Długa Nr 20/550.
Posiada wielki wybór garderoby męskiej
na sezon obecny, po cenach stałych, oznaco-
nych przez biegłych.
Przytem Magazyn podaje do wiadomości
pp. biuralistów, kantorzystów, subiektów i
w ogóle wszystkich potrzebujących przy co-
dziennem zajęciu nosić ubiór świeży i odpo-
wiedni do zajęć publicznych, że w Magazynie
wysortowano 460 zakładek z materiałami za-
granicznymi, cangarnów francuskich i wyro-
bów krajowych, po cenach rzetelnie niższych,
od wartości samego materiału, to jest od rs.
8 za sztukę.
Wszelkie obstarunki tak ze swego jak i
dostarczonego materiału, z pospiechem do-
pełnia. — 22786-9-12

OSTRYGI
Holsztynskie, Ostendzkie, codziennie
świeże, otrzymuje Skład Antoniego Step-
kowskiego. — Wierzbowa Nr 5/43c. 20696

Orłowski i S-ka.
Fabryka Pasów do Maszyn i Skład
Artykułów Technicznych,
Poznań Warszawa
Jezuicka Nr 1. Wierzbowa Nr 4,
polecają:
Pasy do maszyn skórzane i parciane;
Oliwy do maszyn i smarowidło do osi;
Worki do zboża i Dryliehy; Płótno
impregnowane na opony i wogóle wszel-
kie artykuły techniczne potrzebne dla
fabryk i zakładów przemysłowych.
k2-2-27067-

Codziennie
ZABAWY ZIMOWE
W ZACISZU,
na 4 wiorście za rogatką Zabkowską.
Dla uprzyjemnienia pobytu gościom, urzą-
dzone zostały w Parku przy Restauracji na
jednej ze sadzawek „Wielka Karuzel na
Sankach”, na której niezwykle szybka ja-
zda niesprawiając wcale przykrego zawrotu
z powodu będących przy niej długich na 12
przeszło łokci ramion, czyni jazdę nadzwyczaj
przyjemną i może zupełnie zadowolić zwo-
lenników szlichty. — W miejscowej Restau-
racji, która obecnie przyszła pod nowy Za-
rząd, przygotowane są dla gości oprócz ogó-
lnych, oddzielne gabinety; wielka zaś sala przy-
brana z komfortem może służyć w każdej
chwili do tańca. — Zamówienia na wszelkiego
rodzaju zabawy, przyjmują się tak na miejscu
jakoteż w Handlu Win i Delikatesów S. Do-
brycha et Comp., przy ulicy Krakowskie-
Przedmieście pod Nr 93. k4-10-26861-

Prawdziwa Nafta
AMERYKANSKA
bez odoru
Garniec 56 kop. Garniec
poleca Skład Lamp
J. DWORZYŃSKIEGO,
przy ulicy Tłomackie Nr 3,
dom W-go Manna.
11-12 k-25621-

Wyborowe a najtańsze
Krawaty, Kołnierzyki, Mankiety dam-
skie i męskie, Koszulki męskie, Woalki,
Fryzki, Chustki Ponochozy, Skarpetki
i t. d. przybyły w wielkiej ilości do
Magazynu Sasko-Galanteryjnego
W. KLEJNA,
przy ulicy Elektoralfnej pod Nrem 31.
Tamże są LOSY do nabycia.
k-25308-7-12

Paszety Sztrasburskie
w terynkach, puszkach blasza-
nych różnej wielkości nadeszły
świeżo do składów
Simona i Steckiego,
Krakowskie-Przedmieście Nr
36 i Nowy-Swiat Nr 13.
k-26968-3-3

Do wszystkich Sklepów
Stowarzyszenia „Merkury”
nadeszły
Sledzie Angielskie,
i sprzedawane są po kop. 3 za sztukę.
p-24119-13-0

Do sprzedania
16 Majątek
w Królestwie, wraz z inwentarzem żywym
i martwym. — Anszlęgi można rozpatrzyć przy
ulicy Chmielnej Nr 62A, mieszk. Nr 11, J. M.
p3-3-26691-

Magazyn Ubiorów damskich,
M. Ciszewskiego przeniesiony został z uli-
cy Rymarskiej na ulicę Szeroką-Freta pod
Nr 12, obok kościoła S-go Jacka. — Tamże
przyjmują się fałbanki do plisowania na ma-
szynie.
p-25966-5-10

Potrzebna jest
Nauczycielka
w wieku około lat 30-tu, na stałe, do trzech
panienek, któreby przytem znała muzykę. —
Wiadomość: ulica Wielka Nr 2/1447b pierw-
szy dom za Fabryką tabaczną „Union”, da-
wniej L. Kronenberga, u dzierżawcy domu,
do godz. 11-tej zrana. p3-3-26513-

Do Pracowni Sukien i Oryg. Damskich
Bolesławy Fałęckiej, przy ulicy Marszał-
kowskiej Nr 28, 2-gie piętro w podwórzu, po-
trzebne są

PANNY
do staników i podręczne. — Tamże jest do
sprzedania SUKNIA ciemno-wołniana, kupio-
na za granicą. k8-0-25840-

Stacja dla Panien,
w gmachu Gimnazjum II-go, na ulicy Szkol-
nej Nr 6. WEBER. p-26827-4-9

Café Restaurant
Trębacka Nr 12, 1-sze piętro, bez po-
średnictwa potrzebna PANNA do gości,
młoda i fachowa. Tu też można powziąć
wiadomość o bardzo korzystnej sprzedaży
SKLEPU. p-27108-3-3

Korzystny Interes
na czasiel! Jest do odstąpienia w m. Ło-
dzi. — Blizsza wiadomość w Cukierni p. Ja-
nowskiego, u dysponenta Zawistowskie-
go, lub w cukierni p. Popielawskiego
przy ulicy Bielańskiej. p-26611-5-6

Jest do sprzedania
Biurko męskie
mahoniowe, zupełnie nowe, za przystępną ce-
nę. — Ulica Chmielna Nr 48, w oficynie lewej,
na 3-m piętrze, można obejrzeć od godziny
3-ciej do 5-tej wieczór. p-26905-3-3

Do sprzedania
Krowa na ocieleniu.
Ulica Bracka Nr 17. p-26949-3-3

Eliksir i Proszek
do Zębów,
Dentysty S. Rotheim Królewska Nr 37, chro-
nią od gnicia zębów i psucia się zębów,
oczyszczają z kamienia winnego i z plam
czarnych. Nabyć można w Składach Aptecz-
nych u pp. Sierżputowskiego, Krak.-Przedm.
Nr 15; Centnerszvera, Tłomackie Nr 9; Welta,
Nalewki Nr 7; Goldringa, Kak.-Przedmieście
Nr 23; Gardowskiej, Krakow.-Przedm. Nr 93;
Benzefa, Senatorska Nr 20. p-26823-4-6

Rs. 68
jako cały majątek ubożego robotnika, znajdu-
jący się w pewnych rękach, z powodu przy-
krej pory zimowej i dłuższego wyczekiwania,
jest do odstąpienia. Uprasza się przeto łas-
kawej Osoby, chcącej przyjąć w pomoc te-
muż robotnikowi, o złożenie swego adresu
w Redakcji pod lit. A. R. 26481-2-2-p

Przeciw Odmrożeniu
VASELINA.
Słoik kop. 50. Główny Skład,
Miodowa Nr. 10, przy Składzie
Maszyn.
JULIAN BERG.
p-26111-12

STAJNIA
na 4 konie i Wozownia, w każdym czasie do
najęcia przy ulicy Dzielnej pod Nr 15, wiado-
mość na miejscu. p2-3-27131-

Jest do sprzedania
parę Sukien
jedwabnych, jasnych, z których jedna bardzo
strojna, tylko parę godzin użyta. — Wiado-
mość przy ulicy Żórawiej Nr 22, mieszkania 3
p2-3-27136-

Potrzebna jest
MŁODSZA
z dobrymi świadectwami, umiejąca szyć na
maszynie. Zyczące przyjąć obowiązek, mogą
się zgłosić na ulicę Włodzimierską domu
Nr 11, 3-cia piętro. p2-2-27163-

Potrzebna jest zaraz
OSOBA
za dobrem wynagrodzeniem, w charakterze
Sklepowej, do zastąpienia nieobecnego Wła-
ściciela, gdzie powierzony będzie mieć samo-
dzielny zarząd. Kaucja w kwocie paruset ru-
bli jest wymagana. — Wiadomość w Handlu
Towarów Kolonialnych i Produktów Spożyw-
czych, ulica Kapitulna Nr 4. p2-2-27158-

Potrzebne są
PANNY
podręczne i do nauki, do sukien. — Ulica Po-
dwal Nr domu 32, mieszkania 9, A. Janow-
ska. p-27171-2-3

Garnitur Mebli
orzechowy, brokntelą kryty, nowy, do sprze-
dania, oraz przyjmuje się Bielizna do szy-
cia. — Ulica Marszałkowska Nr 63, wiado-
mość u Felczera. k2-3-27159-

Rs. 4,000 jest
do umieszczenia na dom w Warszawie, lub
majątek ziemski w warszawskiej gubernji. —
Wiadomość u Rejenta Adolfa Aleksandrowi-
cza, Miodowa Nr 17. p-27191-3-3.

Dwie Karety,
FAFTON na jednego konia, PRELOTKA,
AMERYKAN na 6 osób. KOŁCZ z fordeklem,
dwoje SANEK, para CHOMONT i jeden po-
jedynczy, angielskie, wszystko mało używa-
ne, do sprzedania u Czarneckiego, ulica
Orla Nr 10. p2-3-27205-

Jest do sprzedania
Suknia czarna
kaszmirowa, oszywana fregdą marabout zu-
pełnie nowa, za rs. 25; siedm kapeluszy
filcowych, ubieranych piórami i aksamitem;
trzy Sukienki dziecinne po cenie niżej ko-
sztu. W Pracowni Sukien damskich, Miodo-
wa Nr 3, 1-sze piętro w oficynie poprzecznej.
p2-3-27162-

Korzystny Interes
do sprzedania za rs. 1,000, zaraz potrzeba
rs. 500. Sprzedający obezna z prowadzeniem
takowego, pewny dochód 3 rs. dziennie. —
Wiadomość: Długa Nr 22, u Adwokata Dzwon-
kowskiego. p2-3-27193-

W PRACOWNI
F. BERNSDORFF,
przyjmują się do roboty Ubioru Dam-
skie i dziecinne, oraz Toalety balowe,
po cenach umiarkowanych. — Tamże jest do
sprzedania Maszyna amerykańska Singera
Chmielna Nr 1, na dole od frontu w bramie
na prawo, mieszkania Nr 30.
p-27213-2-2

Z kaucją rs. 300 do 500
poszukuje posady, Rządcy domu, w okolicy
ulic: Elektoralfnej, Chłodnej, Leszna, Ogodo-
wej, lub tym przyległych, za odpowiednie
mieszkanie, młody człowiek, mający stałe za-
jęcie biurowe w pierwszorzędnej fabryce. —
Reflektanci raczązą zostawić swe oferty
w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. I. S. Z Nr 40.
p-26832-5-5

MEBLE
do sprzedania. — Nowy-Swiat Nr 1, mieszka-
nia Nr 8, zastać można całodziennie, wyjąw-
szy od 1-szej do 4-tej. p2-2-27192-

Do sprzedania
Sklep Wiktuałów
w każdym czasie. — Ulica Żórawia Nr 19
p2-3-27209-

Nowo-urządzona
KUŹNIA
do odstąpienia przy ulicy Waleców Nr 4
p2-6-27157-

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, krytych aksamitem. Wiadomość
Krakowskie-Przedmieście Nr 64 (366), u ra-
pelusznika p-27220-2-3

Będąc zmuszony z powodu nawału obstalunków, rozprzestrzenić moją Fabrykę Wyrobów Galanteryjno-Cukierniczych, przenoszę takową od 1-go Stycznia 1880 roku, z ulicy Elektoralfnej Nr 19, na ulicę Bielańską Nr 603 (3), do hotelu Lipskiego.

LUDWIK MOLLENKOPF.

κ-26762-5-5

Magazyn Ubiorów Męzkich J. MODZELEWSKIEGO,

pod filarami Teatru Wielkiego,

przysposobił wielki zapas Materiałów Francuzkich, Angielskich i Krajowych na sezon zimowy, które po możliwie niskich cenach oddaje. Garnitury wykonywa szybko i starannie, przytem dostać można gotowej Garderoby, oraz przysposobił zapas Palt zimowych, pięknie i gustownie wykończonych, po cenach bardzo przystępnych.—Z czem polecam się Szanownej Publiczności.

κ-27023-3-6

Biuro Techniczne i Międzynarodowych Patentów
na Wynalzki Inżynierów Cywilnych

J. Brandta & G. W. Nawrockiego,

w Berlinie, ulica Lipska Nr 124.

Urządziwszy na wystawie obrazów W-go Ungra przy ulicy Niecałej, pierwsze w kraju tutejszym oświetlenie światłem elektrycznym systemu Berlińskiej fabryki Simens et Halske i zyskawszy za takowe zupełne uznanie; ma honor podać do wiadomości, iż podejmując się oświetlania temże światłem elektrycznym, wszelkiego rodzaju budowli, placów, ogrodów i t. p., tak systemem Simensa i Halskiego, jako też: Jabłoczkowa i innych, stosownie do życzenia osób interessowanych.

Bliższe informacje udziela w Warszawie **BOLESŁAW NAWROCKI**, mieszczący przy ulicy Elektoralfnej Nr 7, dom W-go Stopezyka. 3-3 — 26899 — κ

Nowo-założony

Skład hurtowy towarów niciarskich francuzkich i angielskich,

BRACI LOEBEL

W WARSZAWIE,

na rogu Świętojskiej i Nalewek Nr 1880j1, dom Datynera.

Poleca po cenach najprzystępniejszych:

Włóczki, Wełny (Mohair), Przędze, Nici, Kordonki, Jedwabie w różnych kolorach, Nici fryzjerskie, oraz wszelkie artykuły szmuklerskie.

Panom Kupcom ustępuje się stosowny rabat. κ-25752-3-8

Subiekt i Uczeń.

Potrzebny jest Subiekt, posiadający język niemiecki, oraz Uczeń, do handlu Win, Herbaty, Towarów Kolonialnych i Delikatesów.—Graniczna Nr 14 nowy. κ-27007-3-3

Jest do sprzedania

L A S,

w 14-to-wiorstowej odległości od Warszawy, blisko szosy i stacji kolei. — Wiadomość: Orla Nr 3, mieszkania 20. κ-26876-5

Kompletne urządzenia

Młynów, Olejarń, Gorzelń, Krochmalarni, Browarów, Tartaków i innych t. p., jako też:

Maszyny parowe, Kotły, Maszyny i Narzędzia rolnicze

POLECA:

Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

w Warszawie, przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat.

12-0

— 22135 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner



Prawdziwa

MACZKA MLECZNA

NESTLE'A

DO KARMIENTA DZIECI,

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie,

o r a z

Cena
PUSZKI
MLEKA
kop. 75.

Mleko Szwajcarskie

ZGĘSZCZONE

NESTLE'A.

Cena
PUSZKI
MACZKI
Rs. 1.

Cena
PUSZKI
MLEKA
kop. 75.

Składy w Warszawie: u PP. J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschner'a, A. F. Galleg'o, L. Spiess'a i Syna, K. Sierputowskiego, H. Welt'a, Feliksa Sztegnara, (Apt. Dworu J. C. Kr. M.), L. Ziemińskiego, H. Kucharzewskiego, Adolfa Schmid't'a, Braci Wróbel, Sowińskiego i Szulea, oraz we wszystkich aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. Galewski

w Warszawie, ulica Elektoralfna Nr 31.

Główny Agent na Cesarstwo Rossyjskie:

Alexander Benoit

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek ręczę, które są zaopatrzone w stempel niebieski i podpis pana Aleksandra Wenzel, Generalnego Agentu mojego na Rossję.

—12-2.002—

Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja).

TRAN RYBI

tak żółty jakoteż i biały parowy

POLECA

Skład Materiałów Aptecznych HENRYKA WELT

Nalewki Nr 2239 nowy 7, wprost Ogrodu Krasińskiego.

10-12

— 19603 —

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu).

CREAM IMPERATRICE

Otrzymał pierwszeństwo przed wszystkimi kosmetykami, dla użytku prz oświetleniu wieczorem na salonych balowych, reitowych, w teatrach, szczyty się nadaniem matowej białości i uroczej cery damom Londyńskiej arystokracji 2 ruble.

CREAM CAMELIA

Osoby używające ten kosmetyk czarujący wdziać kiem i blaskiem piękności, wyrównają kwiatom tego nazwiska, 2 ruble.

CREAM DE LYS

Z ekstraktów Nioejjskich lilij. Podziwiania godna własność tego kremu oddziaływa specjalnie na lica blondynek, czyni rysy ich twarzy tak delikatnymi i przezroczystymi, że najdrobniejsze żyłki twarzy, odznaczają się zachwycającą delikatnością jakby dziecinna cera, rs. 1 kop. 50.

Artykuły te świeżo nadeszły z zagranicy. Ulica Wierzbowa, Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego, a la Renaissance.—Handluje om odstępuje się stosowny rabat. κ-25523-4-6

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

żółty, naturalny i biały parowy

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

13-0

— 21143 —

Do sprzedania:

para Łózek i para Szaf orzechowych, nowych, urzędowej roboty. — Wiadomość w kiosku na Zielonym Placu. κ-27211-2-2

S I A N O

Jest do sprzedania 1500 centnarów, razem lub częściami, pięć wiorst za Szmulowskimi rogatkami.—O warunkach dowiedzieć się można na placu Bankowym Nr 1, mieszkania Nr 2. κ-27218-2-5

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli,

brokatowa kryta, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łózka, 2 nowe Szafeczki, Umywalka, Stolik do kart, 2 Lustra, Dywany, Szeslong skóra kryta i Biurko, wszystko orzechowe. — Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni ra prawo, drugi dom od rogu Smoczej. κ-2-3-28310—

Дозволено Цензурою Варшавы 19 (31) Декабря 1879 г

Patrz Dodatek

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa w Warszawie,

wyszli:

J. I. Kraszewskiego

HERODABA

OPOWIADANIE DZIADKA.

Cena rs. 1 kop. 20.

Św. Leonarda à Porto-Mauricio,

SKARB UKRYTY.

WYDANIE DRUGIE.

Cena kop. 25.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.
D-25095-6-6

NAKŁADEM

Składu Papieru i Materiałów Piśmiennych

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 497b, w domu W. Buyno.

wyszli

Kalendarz ścienny, bardzo gustowny, z wizerunkiem Jubila
lata Kraszewskiego egz. kop. 50.

Kalendarz kartkowy do zdzierania " " 50.

Notatki dzienne na cały rok " " 50.

Tamże Książki linjowane, oprawne, kantorowe,
oraz Rejestra gospodarskie.

D-27197-2-6

Znana od lat 10 ze swej praktyczności i łatwości do prowadzenia

Książka do Rachunków dla Kobiety w Gospodarstwie

Domowem, w wydaniu 4-tem, J. BŁASZKOWSKIEGO, obok Uniwersytetu.
Przypomina się Paniom z Nowym Rokiem; tem bardziej, że droższą nakazuje oględność
w wydatkach. Nie jest to Buchhalterja, którejby samo nazwisko wiele kobiet przestraszało. Tu
wszystko tak jest ułatwione, wydrukowane i przygotowane, że dosyć jest wpisać liczbę
w gotowe rubryki, aby mieć obraz każdego dnia wydatków, na każdy przedmiot i tym spo-
sobem wiedzieć jaki wydatek zmniejszyły aby fundusze wystarczyły. 2-6 — 27129 — D

OGRODNIK POLSKI
DWUTYGODNIK

(wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca),

z chromolitografiami i fotodrukami owoców i kwiatów, oraz planami ogrodów.

Przy piśmie tem wychodzi od 1-go Stycznia 1880 r. **Biblioteka Ogrodnika Pol-
skiego**, w dodatkach arkuszowych do każdego numeru, po cenie niższej dla prenumerato-
rów. — Pierwszą książkę „Biblioteki” stanowi **Teorja Ogrodnictwa M. Kolba**.

CENA W WARSZAWIE:

Półrocznie rs. 3.

Rocznie „ 6.

NA PROWINGJI:

Półrocznie rs. 4.

Rocznie „ 8.

Za „Bibliotekę” dopłaca się jednorazowo rs. 1 kop. 50.

Prenumerować można w Redakcji (Mazowiecka Nr 6), u E. Jankowskiego (Nowo-
grodzka Nr 36), u Braci Kaczyńskich (Mokotowska Nr 4), u Fr. Szaniera (Ogród Saski).

**Akuratność przesyłki numerów poręczamy tylko prenumerującym
wprost w Redakcji.** 2-5 — 27101 —

Bardzo tanio!

Płótna i weby różnych fabryk zagranicznych,
bielizna stołowa, chustki do nosa, okrycia
damskie, kostiumy, szlafroki i spodnie wel-
niane, pończochy, skarpetki, kaftaniki, far-
tuszek, chustki wełniane, szale czarne kaszmi-
rowe, kaszety jedwabne, gorsety, kaszmiry,
flanely i materiały wełniane (po kop. 20 za
łokieć), oraz różne drobiazgi. — Magazynie
J. Kaczkowskiej, Marszałkowska Nr 38.
D-25333-3-3

Potrzebny jest z upoważnieniem władzy

Nauczyciel

na wieś pod Warszawę. — Wiadomość w Re-
dakcji Kurjera Warszawskiego pod literą
M S. D-27182-3-3

Do sprzedania

Futra nowe męskie:

Szuby, Niedźwiadki, Nurki, Skunksy. — Nowo-
grodzka Nr 15 mieszk. 11. D-5-6-26906-6

**Kalendarz Powszechny, na rok prze-
stępny 1880.**

Treść literacka starannie redagowana, za-
wiera oprócz Poezji, Zyciorysów, Powieści
i t. p., całoroczną kronikę działalności spo-
łecznej, pominiętą prawie przez wszystkie wy-
dawstwa kalendarzowe. Papier biały i druk
czytelny i wyraźny. — **Cena kop. 15**
(1 złoty). — Skład główny w Warszawskiej
Księgarni Komissowej, Chmielna Nr 8. — Kup-
com biorącym go na tuziny ustępuje się zna-
czny rabat. 6-6 — 25408 — D

KSIĘGARNIA,

Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,

otrzymała następujące dzieła

na Skład Główny:

Bojasiński M., O odstawieniu (odłączeniu)
dzieci od piersi, podług Dra Brocharda,
streścił i uzupełnił, kop. 40.

Mattei hr., Nowa elektro-homeopatyczna
metoda leczenia. Uzupełniona nowymi od-
kryciami i spostrzeżeniami, i z dodaniem
opisu chorób i organizmu ludzkiego. Podług
dział francuskich, włoskich innych. Wilno
rs. 1 kop. 50.

Mestenhauzer Karol, Kontrabas i lan-
sier opisane dla użytku uczących się. k. 25.
Nauka, krótka, o rozmyślaniu i rachunku
sumienia. Przez X **. Kraków, kop. 20.

Reclam Karol, Nauka zachowania zdro-
wia i zdolności do pracy. Przekład Wa-
clawa Mayzla, d-ra med. z 23 drzeworytami
w tekście, rs. 2 kop. 50.

Rothe, Dr. med. A., Psychopathologia
ferensis, czyli nauka o chorobach umy-
słowych w zastosowaniu do sądownictwa,
a w szczególności do praw obowiązujących
w Królestwie Polskiem i Galicji, Kraków,
rs. 2.

Sapalski A., Przewodnik dla organistów.
Wskazówki jak organy w dobrym stanie
utrzymać, reperacje i strojenia ich samemu
niskutecznie, i t. d. Kraków, rs. 1 kop. 65.

Widmann Dr. Oskar, Choroby serca i tę-
tna w zarysie, Kraków, rs. 1 kop. 65.

**Do nabycia w znaczniejszych
księgarniach miejscowych i prow-
incjonalnych.** 5-6 — 25094 — D

Nakładem i drukiem księgarni pod firmą

Józefa Zawadzkiego

w Wilnie,

wydane zostały ostatnimi czasy:

I. Rys Dziejów

Literatury Polskiej

podług notat

Aleksandra Zdanowicza,

skreślony przez

Leonarda Sowińskiego,
5 tomów in 8-vo zawierających z górą 3000 str.
ścisłego druku. **Cena rs. 10.**

Dzieło powyższe wielkiej doniosłości i po-
żytku zawiera zupełny i treściwy obraz Lite-
ratury polskiej od jej początku po koniec
1876 r. O tem dziele wielce zaszczytny sąd
ks. Biskupa Krasieńskiego, zamieściła Gazeta
Warszawska w Nr 236 z 1878 r.

II. Ada

powieść obyczajowa

J. I. Kraszewskiego,

3 tomy. **Rs. 2 kop. 40.**

Taż Księgarnia poleca po cenach znacznie
niższych, uprzednio wydane jej nakładem
najpopularniejsze z dzieł

Józefa Kremera,

których niewielka już ilość w zapasie pozostała:

1. Podróż do Włoch

6 tomów i 8-vo z drzeworytami.

Zamiast rs. 13 kop. 50 tylko rs. 6.

2. Listy z Krakowa

3 tomy in 12-o

Zamiast rs. 5 k. 40 tylko rs. 2 k. 50

Nabywający oba te dzieła razem otrzymują
je za rs. 8 i nadto jako premium „Poezat
Litewski” **J. I. Kraszewskiego**

p. t. **Witolanda.**

W Warszawie Skład Główny w Księgarni
p. Gebethnera i Wolffa. 3-3 — 26345 — D

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do kroju Sukien dam-
skich. — Wiadomość w Redakcji Kurjera War-
szawskiego, pod lit. L. Z. D-3-3-27016-6

Celniejsze Dzieła Treści Religijnej. Wydane
nakładem i drukiem księgarni p. f.

Józefa Zawadzkiego

w Wilnie,

Biblia Łacińsko-Polska, z komentarzami
polskimi **Wujka i Menochiusza**, 4 to-
my. Cena niższa z rs. 12 na rs. 8.

**Nicolas, Wywód Prawdy Chrze-
ścińskiej**, 2 tomy. Cena niższa z rs. 3
kop. 30 na rs. 2.

Kalendarz Kościelny, zawierający krótką
wiadomość o życiu Śś. Pańskich z 2-ma
rycinami kop. 50.

Koziowski ks. Pr., Rok Kościelny,
książka domowa dla katolików, 2 tomy, rs.
1 kop. 50.

**Marchal W. O., Kobieta jaką być po-
winna**, kop. 80.

— **Sumienie jakim być powinno**,
kop. 75.

Nicolas, Bóstwo Jezusa Chrystusa,
rs. 1.

Segur, Nauka pobożności dla dzieci,
kop. 80. 3-3 — 26341 — D

„WIECZORY RODZINNE”

**Czasopismo illustrowane ty-
godniowe dla dzieci,**

wychodzić zaczyna z dniem 3 Stycznia 1880 r.
pod Redakcją **LUDWIKI HANKE**.

Prenumerata przyjmuje się w Redakcji Mar-
szałkowska Nr 77 i we wszystkich Księgar-
niach w Warszawie i na prowincji, w Kra-
kowie w Księgarni Gebethnera, w Poznaniu
u Kamińskiego, we Lwowie u Gubrynowicza,
w Odessie u Zwierowicza.

Prenumerata wynosi: w Warszawie kwar-
talnie rs. 1 i kop. 2½, na szpital dziecienny,
na prowincji i w Cesarstwie pół rocznie rs.
2 kop. 50 i 5 kop. na szpital dziecienny, za
granicą rocznie rs. 6. 2-3 — 20962 — D

Rocznik Zbiorowy

Prac Naukowych

(STUDENTÓW UNIwersYTETU).

Cena rs. 1. Sprzedaż wyłączna w Księ-
garni J. Błaszowskiego, przy ulicy Krakow-
skiej-Przedmieście, obok Uniwersytetu.

2-2

— 26925 — D

Celniejsze Dzieła Gospodarskie wydane na-
kładem Księgarni pod firmą:

Józefa Zawadzkiego

w Wilnie:

Kucharka Litewska, Wydanie 5-te po-
mnożone, rs. 1 kop. 50.

Gospodyni Litewska, Wydanie 6-te po-
mnożone, rs. 1 kop. 20.

Rocznik Gospodarski, czyli wskazówka
prac i zatrudnień na każdy miesiąc koło
domu, roli, ogrodów i żywiołów, przez Au-
torke Gospodyni Litewskiej. 50 kop.

**Gerałda Wyżyckiego, Zielnik Ekono-
miczno-Techniczny**, 2 tomy, in 8-vo,
około 1000 str., rs. 2 kop. 50.

**Świderski Dr., Medycyna do powsze-
dnego użytku**, 2 tomy rs. 1.
3-3 — 26340 — D

Celniejsze Książki do Nabożeństwa, wydane
nakładem i drukiem Księgarni pod firmą:

Józefa Zawadzkiego

w Wilnie,

Głos Duszy. Opr. w satian rs. 3, w pół
szagren od rs. 3 kop. 60 do rs. 4, w sza-
gren, na welinie, z tytułem chromolit., z oz-
dobami lub w aksamit od rs. 5 do rs. 10.

Służba Boża. Wydanie zwyczajne w opra-
wach od 55 kop. do 70 kop., wydanie śre-
dnie opr. w skórce, satian i szagren na rs.
1 kop. 20, rs. 1 kop. 80 i rs. 2 kop. 50.

Ołtarzyk Złoty. Wydanie zupełne, na no-
wo uporządkowane i pomnożone; druk nowy
i piękny, na papierze półbiałym opr. od 50
kop. do rs. 1, na papierze białym w sa-
tian i szagren na rs. 1 kop. 50 i rs. 2 kop. 50.

Bóg Moja Nadzieja. Wydanie ozdobne
w małym formacie, w oprawach tańszych
od rs. 1 kop. 60 do rs. 3, na welinie z ty-
tułem chromolitogr. w opr. ozdobnych od
rs. 3 kop. 50 do rs. 6 i 8.

3-3

— 26339 — D

Stoły i Ławki

szkolne do zbycia. — Ulica Obózna Nr 6.
D-3-3-27133-3

**Jedynie Najnowsze MASZYNY do Pończoch i Trykotaży, z nowym urządzeniem. — Medal złoty — Skład
daje nabywającym stałą robotę — zarobek dzienny rs. 1 kop. 20. — Królewska 23, 1-sze piętro. — 2172-22 —**

**Warszawska Fabryka Pończoch. — Medal złoty. — Ulica hr. Berga Nr 11. — Znaczny wybór Pończoch, Skarpetek, Sukienek dzieciennych
wełnianych, Chustek pięknych, Halek, Kamaszy. — Wysyłający do Rossji, znajduje wielki wybór. — 2169 —**

NAKLADEM i DRUKIEM
S. Lewentala
w WARSZAWIE,
Nowy-Swiat Nr. 39,
wyszły następujące nowości:

Grzechy Hetmańskie. Powieść historyczna, przez J. I. Kraszewskiego. Wydanie zbytkowe, w wielkim formacie in 8-vo, z ilustracjami Juliusza Kossaka i portretem autora, 2 tomy w jednym. — Cena rs. 2 kop. 50.

Historja Literatury Angielskiej przez Hermana Hettnera, w przekładzie polskim Piotra Chmielowskiego i Edwarda Grabowskiego. — Cena rs. 1 kop. 80.

Dzieła powyższe nabywać można u Wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach.

REDAKCJA

Przeglądu Tygodniowego, zawiadamia swych czytelników, iż poczynając od Nowego Roku, drukować będzie świeżo wykonaną powieść znakomitego humorysty JANA LAMA:

„Dziwne kariery“, osnute natle stosunków autonomicznych galicyjskich; nadto powieści T. T. JEZA: „Z burzliwej chwili“, powieść historyczna i WALTERA MARRENE:

„Siły niewieście“, Przegląd składa się z 52 numerów, o 36 szpaltach druku, arkusza Panteona wiedzy ludzkiej z ilustracjami i tomu Dodatku miesięcznego, o 10 arkuszach druku dużego formatu.

Cena w Warszawie: kwartalnie rs. 1 kop. 80; na prowincji: rocznie rs. 9 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 40.

Świeżo wyszła z druku i zostaje na Składzie Głównym w Księgarni

K. Prószyńskiego w Warszawie, ulica Rymarska Nr 12 „Kasia i Marynka“

z papierów pozostałych po **Gabryelli** (NARCYZIE ŻMICHOWSKIEJ).
Cena kop. 60 (złp. 4).
Do nabycia wo wszystkich znaczniejszych Księgarniach.

BIBLIOTEKA.

Ktoby sobie życzył z p. Lektorów, lub też Księgarzy nabyć dzieła w porządnej oprawie mianowicie: komplet Korzeniowskiego, Kraszewskiego, Chodźki, Mickiewicza, Wilkońskiego, Cieszkiewicza, Dzierżgowskiego. Zbiór Biblioteki podróży i innych autorów, jako też i dzieła naukowe Estkowskiego, w ogóle to-mów 358, przytem Kalendarz z r. 1759.

Zgłosić się może ulica Ciepła Nr 7, mieszkania 26, 2-gie piętro, w godzinach od 8 wieczór, w święta zaś całodziennie.

Kalendarz Rolniczy na rok 1880,

wydany staraniem **Antoniego Strzeleckiego,** w dwóch częściach (z których część 1-sza oprawna) znacznie powiększony i ulepszony, wyszedł z druku i jest do nabycia u wydawcy, ulica Podwal Nr 16, oraz we wszystkich księgarniach. Cena na miejscu rs. 1. Na przesyłkę dołączyć należy kop. 20. Kto pragnie mieć oprawną i drugą część, dopłaca kop. 25.

Poszukuje się **WSPÓLNIKA,** z kapitałem Rs. 8.000 do równego udziału, z fabryki przynoszącej już znaczne zyski. — Wiadomość w sklepie p. Wandy Umińskiej, Senatorska Nr 5.

Nakładem i Drukiem Księgarni pod firmą:
Józefa Zawadzkiego

w WILNIE,
wyszło nowe wydanie Książki do Nabożeń-
stwa pod tytułem
ZŁOTY OLTARZYK.

Wydanie to, najbarczniej u nas znajomej i rozpowszechnionej Książki, zawierające 684 str., zostało na nowo uporządkowane i dopełnione, z zakończeniem mężczy i żeńskim, drukowane czcionkami zupełnie nowymi odbite bardzo starannie, w liczbie 13.000 egzem., sprzedaje się po nadzwyczaj niskich cenach, a mianowicie: na papierze półbiałym oprawna w skórę ze złotem wyciskiem i zł. brzeg. do fut. po kop. 50; oprawny starannie do fut. po kop. 70; oprawny w płótno angielskie ze złot. wyc. i brzeg. zł. po kop. 70; na pap. białym z tytuł. i ryc. na stali, opr. w skórę pod safran ze złot. wyc. i zł. brzeg. do fut. rs. 1; na pap. welinowym z tyt. i ryc. na stali, opr. w safran rs. 1 kop. 50; opr. w szagren rs. 2 kop. 25.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach krajowych. Skład Główny na Warszawę u pp. Gebethnera i Wolffa. 2-3 — 27144 —

LICYTACJA

na Kolonję **Rzysko**, w powiecie Radzyńskim, o godz. 10 z rana, dnia 12 Stycznia (31 Grudnia) 1880/79 r. sprzedane będą meble (antyki), inwentarz żywy i martwy, 80.000 cegieł, drzewa 60 sążni, utensylia rozmaite. — Wiadomość codziennie od 5 do 6, u Komisarza Sądowego Krasuskiego, ulica Długa Nr 23, (Eldorado).

Zambrów

położony w gubernii i powiecie Łomżyńskim potrzebuje

LEKARZA,

z powodu objęcia przez dotychczas zamieszkałego od lat kilku posady rządowej. Okolica ludna i zamożna, może dostarczyć przyzwoite utrzymanie, któryby więc z PP. Lekarzy życzył sobie tu zamieszkać, raczy dla powzięcia bliższych szczegółów zgłosić się do miejscowego właściciela apteki.

Panny do Kwiatów,

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. — Wązka Freta Nr 30, pierwsze piętro od frontu.

OSOBA

która posiada rs. 3.000 może mieć pomieszczenie przy rodzinie, z przyzwoitem utrzymaniem w procencie, bez wyłączenia płci. — Wiadomość hotel Rzymski u szwajcara.

Potrzebna jest

KOREPETYCJA

nauk szkolnych od Nowego Roku, za mieszkanie z posługą, opalem i światłem, w godzinach wieczorowych. — Wiadomość przy ulicy Tamka pod Nr 11 nowy, na 1-szem piętrze od frontu, mieszkania Nr 6.

Korzystny Interes!

z powodu koniecznego wyjazdu za granicę, do odstąpienia każdego czasu **Dystrybucja**, połączona z galanterją, dobrze procentująca, na jednej z przynajmniej ulic, na której istnieje jedyny tego rodzaju Sklep. — Wiadomość w Kiosku, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

Fabryka Samowarów
F. SOKOŁOWA,

przyjmuje do pobielania samowary, rądle, dorabia kominki i galeryjki; posiada znaczny zapas nowych, przyjmuje w zamian stare. — Ulica Sienna Nr 5.

Do sprzedania:

Szafa rozbierana 25 rs., Szafa do książek 20 rs., Kredens 15 rs., Komoda 8 rs., drewniane Łóżko 4 rs. — Bracka Nr 1, mieszkania 15.

Za cenę niżej kosztu,

Stół jadalny na 60 osób, Krzesła sztuk 24 dębowych. — Obejrzeć można codziennie od godziny 12 do 2, Trębacka Nr 1.

ŚWIEŻE

OSTRYGI,

poleca Handel Win **JÓZEFA PURWIN** Miodowa Nr 16.

Niedawno otwarta

DRUGA CZYTELNIJA
JANA JELEŃSKIEGO,

Nr 9, Graniczna Nr 9,

pomnożoną świeżo została większą partją

NOWOŚCI,

które jak zwykle **równocześnie** z ukazaniem się w handlu księgarskim i nadal przybywać będą.

n-23774-3-3

SKŁAD I FABRYKA

Instrumentów Muzycznych

HERMANA REICHEL & Comp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 81.

Posiada znakomity wybór **Instrumentów smyczkowych**, tak nowszych zagranicznych, jak i własnej fabryki, jako też dawnych włoskich, poczynając od cen najprzystępniejszych. Są także **skrzypce** dla dzieci. **Pianina** z fabryk pierwszorzędných zagranicznych, **Fisharmonje**, **Gitary**, **Cytry**, **Struny** włoskie wyborowe, **Kalafonia** i wszelkie przybory muzyczne, **Pulty** do nut i różne **Pudełka** do instrumentów.

Wszelką **korrekture** przyjmuje i wykonywa ze znaną już dokładnością.

Z czem poleca się

Herman Reichel & Comp.

n-24637-5-6

OBJAWISZY Z DNIEM 20 B. M.

SKŁAD WIN, TOWARÓW KOLONIALNYCH I DELIKATESÓW

po p. **LEMAŃSKIM**, przy ulicy Granicznej Nr 14,

zaopatrzwszy go w świeże i doborowe towary a mianowicie:

Cukier i mączkę wszystkich marek, **Herbatę** firmy **Braci K. S. Popow**, L. Krupeckiego i własnej, **Kawę** poczynając od **Mocci Arabskiej**, a skończywszy na zwykłej **Rio**, Wszelkie towary kolonialne, **Trufle francuskie** (du Perigord), **Groszku francuskiego** w soku naturalnym i maśle. **Oliwki** marynowane i faszerowane, **Soye** i **Pikle**, angielskie oryginalne, **Oliwa** prowaska i francuska **Vierge** na kamienie, **funt** i **butelki**, **Ocety** winne i **Estraganowe**.

Ryby i Raki morskie, **Paszety Sztrasburskie**, **Musztardy** francuskie oryginalne i krajowe, **Makarony** włoskie i ruskie, **Włoszczyzna** francuska prasowana **Julienne**, zastępująca w zupełności świeżą.

Sery Roquefort francuski, **Szwajcarski**, **Zielony**, **Kreuterkaese**, **Limburgski** i **Bryndza** węgierska, **Sardynki** francuskie rozmaitych marek, **Serdele** Brabantkie i **Sledzie** pocztowe, **Kawior** Astrachański świeży, **Pomarańcze** i **Cytryny** na skrzynki kopy i sztuki.

Wina z renomowanych piwnic pp. **Simon i Stecki**, **Węgierskie**, **Francuskie**, **Hiszpańskie** i **Włoskie**, **Rumy** i **Araki** oryginalne, **Porter** i **Piwo** Angielskie.

Polecam po cenach jak najprzystępniejszych. Oparty na długoletnim doświadczeniu, a posiadając odpowiedni kapitał do prowadzenia powyższego interesu, śmiało odpowiedzieć mogę żądaniu Szanownej Publicki, z czem polecam się łaskawym jej względem.

n-27368-1-6

STANISŁAW STRYBEL



Zakład Artystyczny

H. Schoenfeldt,

Berlin, S. W., Gitschinerstrasse Nr 5,

wykonywa jako specjalność

PORTRETY NATURALNEJ WIELKOŚCI,

jako **fotografie**, wielkość obrazu 45x58 cm., lub **farbami olejnymi** malowane na płótnie, wielkość obrazu 40x48 cm., za obraz tylko 15 rs.

Wystarcza nadesłanie fotografii (format wizytowy lub gabinetowy) i podanie koloru włosów, oczu, cery a ewent. brody! **Gwarantuje** się za **zupełne podobieństwo portretu** i najszybsze wykonanie! co do większych obrazów (pół figury i całej figury), proszę łaskawie zażądać mego cennika. Polecam także jak najgoręcej mój zakład pp. **Fotografom**.

n-24520-10-10

Café Restaurant,

ulica **Trębacka** Nr 12, 1-sze piętro.

Znana ze smacznie i zdrowo sporządzanych potraw, ma zaszczyt polecić JW. i W. Pannom następujące oryginalne dania na kolację i śniadania codziennie: **Bigos** staropolski, **Peklejsz** hamburski, **Barszcz** polski i litewski, **Rozbief** angielski, **Gulasz** węgierski i różne **Ryby**; oraz amatorskie **Kolduny** litewskie w Soboty i Środy, **Kiełbasa** po bułgarsku w Poniedziałki i Wtorki i znakomite **Flaki** zwyczajne i garnuszkowe we Czwartki i Niedziele.

n1-4-27303-

W Zakładzie

Naukowo-Rzemieślniczym

dla KOBIET,

przyjmują się zapisy codziennie od 2-giej do 5-tej na rozpoczynające się po nowym-roku kursa **Buchhalterji**, **introligatorstwa**, **Fryzjerstwa**, kroju **Sukien** i **Bielizny**, malowania na **Porcelanie**, **Ogrodnictwa**, **Ekonomji** domowej i innych przedmiotów programem ogłoszonych. — Ulica **Bracka** Nr 17.

n1-3-28356-

Do sprzedania

Korzystny Interes w Warszawie,

dla Kucharza, Cukiernika, lub obznajmionego z handlem, a posiadającego 2.000 rs. i do wydzierżawienia Kuchnia na przystępnych warunkach. — Wiadomość: **Aleja Jerozolimska** Nr 7, w Mleczarni.

n1-3-27298-

Student Uniwersytetu

życzy udzielać lekcje w zakresie gimnazjalnym — Adres: ulica Widok Nr 8, mieszkania Nr 7. p1-4-27288—

Potrzebna jest na wieś

NIEMKA

znająca muzykę i NIEMKA posiadająca język ruski, do wykładu chłopezykowi mającemu lat 7. — Wiadomość: Niecała Nr 4, mieszkania Nr 8. p1-3-28383—

Rossjanka

z wyższym patentem Instytutu Odeskiego, udziela języków, przedmiotów klasycznych i korepetycji w domach prywatnych i zakładach naukowych. — Wiadomość: Kapitulna Nr 3-ci, 1-sze piętro. p1-3-27359—

PANNY

szkolnione w wyszywaniu kapeluszy męskich i do nauki, znaleźć mogą w każdym czasie stałe zajęcia, w Fabryce M. Polendra, przy ulicy Długiej Nr 17. p1-2-27382—

PANNA

szkolniona w kroju i wszelkiej krawieczyźnie damskiej, poszukuje miejsca w magazynie lub domu prywatnym, do szycia wyprawy, z maszyną swoją lub bez — Adresa w Kiosku przy Ratuszu pod literami M. Z. p1-2-27376—

Panna

znająca krawieczyznę, szycie białej bielizny w ręku i na maszynie, poszukuje miejsca — Adresa proszę przysłać na ulicę Chmielną Nr 55, do PP. Brzeskich. p1-1-27365—

MAMKA

zdrowa, młoda, brunetka, wiejska, z obfitym pokarmem, bez długu, przy ulicy Chłodnej Nr 23, u Akuszki. p1-2-27336—

Wojciech Osmański,

Artysta orkiestry T. W., mieszka przy ulicy Świętojskiej Nr 12 litera A, mieszkania 41. p1-3-27338—

Jest do oddania za własne

DZIECKO,

chłopezyk, sierota, czteroletni, ładny i wiele dobrych przymiotów posiadający, — kłoby sobie życzył miłosierdzia nad nim uczynić, ra czy się zgłosić do stróżki Feliksowej, ulica Pańska Nr 17. p1-3-27334—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Handlu. — Graniczna Nr 11. p1-1-27423—

Potrzebne są

Dziewczeta,

od lat 14-tu do 17-tu, do Fabryki Pudełek, zaraz płatne. — Nowy-Swiat Nr 41, lewa ofi cyna 1-sza sien, 1-sze piętro. p1-3-27441—

Panny

potrzebne są do staników i upinania sukien, oraz do nauki w Zakładzie naukowo-rze mieślniczym, przy ulicy Brackiej Nr 17. p1-27355—1-3

Poszukuje miejsca zaraz
OSOBA w średnim wieku, posiadająca krawieczyznę i różne kobiece roboty, zna także język niemiecki, lepszej familji, niedawno przybyła do Warszawy, przyjąć może obowiązki do małych dzieci, lub inne. Bliższe objaśnienia i rekomendację mieć można, zgłoszysy się pod adresem Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania 6, od 10-tej do 12-tej zrana. p1-27350—1-2

Rodowita Niemka,

mówiąca po francuzku i po niemiecku, obeznana dobrze z krawieczyzną, szuka miejsca Panny służącej, lub też zastąpienia Pani w domu. — Wiadomość Nowo-Senatorska Nr 5, w Magazynie Mód na 1-szem piętrze. p1-27421—1-3

Mamka

młoda, z prowincji, z tygodniowym pokarmem, bez długów, jest zaraz do wzięcia. — Wiadomość ulica Królewska Nr 23, u Akuszki. p1-27361—1-1

Mężatka

ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć Dziecię do piersi, przy ulicy Bednarskiej Nr 3 nowy, mieszk. Nr 15. p1-27347—1-2

Student Uniwersytetu

poszukuje Lekcji, lub Korepetycji. Osoby interesowane, raczą składać oferty w Redakcji Kurjera Warsz. pod literami J. D. p1-27390—1-3

Potrzebny jest

SUBJEKT

z kaucją rs. 1,500, w średnim wieku, do zarządu interesem handlowym. Oferty składają w Warsz. Agenturze Ogłoszeń. — Senatorska Nr 22, pod lit. J. Z. p1-27435—1-3

Potrzebna jest

Mamka

zdrowa, młoda, brunetka, z obfitym pokarmem, pierwszeństwo mają kobiety wiejskie. — Nowo-Senatorska Nr 5. p1-27422—1-3

Fabryka Kapeluszy

K. Namysłowskiego

dawniej

J. PROSOŁ,

róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 17.

Poleca się Szanownej Publiczności wybór kapeluszy męskich, a mianowicie: Cylindry, Szapoklaski atlasowe, tybetowe i filcowe w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, po cenach najprzystępniejszych, oraz przyjmuje do przerabiania i prasuje na poczekaniu. p1-27428—1-3

CUKIERNIA

J. Falkowskiego, przy ulicy Długiej w hotelu Polskim, zaczęta wypiekać od wigilji Ś-go Sylwestra, to jest od Środy

Pączki! Faworki!

z różnymi konfiturami, sztuka po kop. 3 i 5, których codziennie przez cały karnawał o każdej porze dostać można będzie, z czem mam honor polecić Szanownej Publiczności. J. FALKOWSKI. p1-27405—1-2

Ważne dla potrzebujących i Tanio!!!

z przyczyny wyjazdu zaraz do sprzedania: z między rozmaitej wielkości prawie nowe, Rondle i Kopraki, Taca wielka pięknie lakierowana, rozmaite kuchenne i gospodarsze sprzęty, jakoteż rozmaite drobiazgi, włosie pigłne, z trzech pół materacy, także koń sześciolatek, gniady i wóz furmański, mało używany, przy ulicy Lipowej, Nr 3 domu, mieszkania 7. p1-27371—1-1

NOWO-OTWORZONY

Zakład Introligatorski

Leona Ureckiego,

ulica LESZNO Nr 13 nowy,

wykonują wszelkie roboty po cenach jaknajprzystępniejszych, z całą akuracją, z czem się poleca Sz. Publiczności. p1-3-27372—

NIEDAWNO-OTWORZONY

ZAKŁAD OBÓWIA,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 57,

A. Rose,

poleca się Szanownej Publiczności, tak dokładnością wyrobu, jak i taniością cen, z tej głównie przyczyny, iż towar krajowy wyborowy otrzymuje z pierwszej ręki z tutejszych fabryk pierwszorzędnych, hamburski zaś sprowadza bez pośrednio z zagranicy, nie ponosząc przytem kosztu urządzenia sklepu i wystawy, mieszcząc zakład w podwórzu — Przyjmuje uczennice do nauki szewstwa i kamasznictwa za cenę przystępną. Przyjmuje również wszelkie reperacje. p1-3-27419—

Fortepian

jest do sprzedania, o półsiódmej oktawy, za Rs. 50. — Ulica Furmańska Nr domu 8, mieszkania 12. p1-3-27200—

Żądana jest suma

RS. 15,000,

z zabezpieczeniem w pierwszej połowie szacunku nieruchomości w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 13, róg Kruczej, u Właścicielki domu. p1-1-27431—

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu 9-0 — 17836 —



KAPSUŁKI SMOŁOWE (ZE SMOŁY NORWEGSKIEJ)

WYRABIANE PRZEZ APTEKARZA

J. HIRSCHFELDTA

W Moskwie.

Używane przeciwko zapaleniu mięśni gardłanych, suchotom, katarowi płuc, zółdka i nosa, przeciwko kaszlowi, astmie, przeziębieniu, zapaleniu pęcherza moczowego i t. p. Każda z moich kapsułek zawiera pięć granów najczystszej smoly norwęgskiej zazwyczaj przyjmuje się od 2—4 kapsułek w czasie jedzenia.

Niezwykle wysoka cena kapsułek francuzkich (Guyot'a), zachęcała mnie do wyrobienia ich na miejscu, a ponieważ w wyrobie ich niema żadnego sekretu, gdyż oprócz najczystszej smoly nie więcej zawierać nie powinny, przeto licząc na rozsądne względy pp. lekarzy i publiczności proponuję im je.

O 40% taniej od francuzkich kapsułek Guyot'a:

Główne składy dla Rosyi: W aptece Lubiańskiej J. Hirschfeldta i u drogistów: R. Keller & Comp. na Nikolsko; w Moskwie. Składy dla Królestwa Polskiego u:

PP. Drogistów w Warszawie: A. F. Galle, L. Spiess i syn i J. Mrozowski; w aptekach Dr. T. Heinticha, Lilpopa, W. Karpińskiego i Kucharzewskiego oraz we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych w Warszawie i na prowincyi.

23-25

— 19725 —

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych

WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej, vis-à-vis Komory Celnej.

Zaopatruwszy starannie swój skład w Wina Szampańskie, prawdziwe francuzkie różnych marek, Bordowskie czerwone i białe, Reńskie, Niszpańskie, Węgierskie, stolowe z wybornym smakiem, garniec od rs. 3 do rs. 5. — Masłaczę stare, Portweiny, Xeres, Madere, Porter i Piwo Angielskie oryginalne, oraz Piwo krajowe w różnych gatunkach, Araki, Cogniak, Sliwowie, Wódki francuzkie na różne ceny, Likier francuzkie, włoskie i krajowe, oraz Wódki różne, miejscowe Bakalie doborowe świeże, Sardynki francuzkie w oliwie, Łosoś w oliwie, Makrele, Sery różne, Buljon francuzki, Trufle, Szampiony i Groszek francuzki w puszkach i na funty, oraz Soje angielskie różne, Gruszk i Sliwki suszone, Powidła Węgierskie i Miód Lipiec, Musztarda francuzka, angielska i krajowa, Oliwa Nielejska, Vierge i Ocet francuzkie, winne, estragonowe i zwykajne, Makarony włoskie i krajowe, oraz wszelkie towary korzenne.

CENY UMIARKOWANE.

Przy handlu w urządzonych pokojach gościnnych wydawane są potrawy gorące w każdym czasie; oraz przyjmuje się wszelkie zamówienia na Wieczorki lub Wesela pod względem napoi, win, jak również majonezów i wszelkich potraw na gorąco. Polecam także istniejący w moim handlu Kantor Pism perjodycznych. p1-24489—7-0

Z uszanowaniem Wł. Adamski.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Piękne Długie i Gęste Włosy
są niezaprzeczającą ozdobą każdego, lecz najczęściej wyniszczają je do szczytu łupież, czyli łuzeczka, sypiąca się z głowy. Łupież jest niezawodną oznaką osłabienia korzonków włosowych, dla tego działalność takowych ustaje na zawsze. Dla zabezpieczenia zupełnemu wytysieniu, należy natychmiast, przy pojawianiu się łupieża, zmywać włosy kilkakrotnie ATENSKĄ WODĄ tylko nie spirytusową, lecz czystą roślinną, znajdującą się jedynie w składzie perfumerji DOBRZAŃSKIEGO, przy ulicy Wierzbowej. ATENSKA WODA, po pierwszym użyciu wstrzymuje wyłazanie włosów, a przy użyciu Topolowej lub Rzepakowej pomady, (obie dostać można w tymże składzie) przyspiesza bystry ich porost — dopełniając z procentem ubytek poprzednio utraconych włosów. p1-25522—5-6

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spasmach, palpitacjach, kłuszkach, epilepsji, hysteryi, konwulsjach, zawrotach głowy, zaguszczeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancja zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et C^{ie} i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr 14. — w Warszawie u P. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego drogistów i w Apteczni K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

— 0-0-3910 —

(Gazeta Lekarska)

POKÓJ

z meblami od kwartału jest do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej Nr 16, stróż wskazuje. p1-2-27317—

Do wynajęcia każdego czasu jeden

POKÓJ

z usługą i opalem. — Wiadomość: ulica Nowy-Swiat Nr 7, lokalu Nr 21. p1-2-27313—

KANTOR KOMISOWY

pod firmą
„Sala licytacyjna prywatna”

przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany.
Otwarty codziennie od godziny 8-mej rano do 4-tej po południu — w niedziele i święta, od godziny 12-tej do 3-ciej z południa.
Przyjmuje wszelkie zlecenia co do kupna i sprzedaży wszystkich ruchomości, wyrobów i towarów, hurtownie lub pojedynczo; dla osób z prowincji wysyła zakupy podług adresu. Przyjmuje rzeczy do przechowania. Sprzedaż dokonywa z wolnej ręki, lub przez licytację, na warunkach, które można przejrzeć we wszystkich redakcjach pism codziennych, w **Warszawskiej Agencji Ogłoszeń „Rajchman i Frendler”** (ulica Senatorska Nr 22), oraz w **Kantorze Sali Licytacyjnej** przy ul. Miodowej Nr 11 i 13.
n10-100-24491-

Za 2,000 rubli jest do sprzedania

Interes

przynoszący dochodu 700 rubli rocznie i mieszkanie. — Wiadomość w biurze Połańców, Mazowiecka Nr 11. n-27272-2-3

Jest do sprzedania
Fortepian
za przystępną cenę. — Wiadomość: Marjańska Nr 2B, mieszkania Nr 2. n2-3-27291-

Potrzebna jest suma

RS. 5,000

na majątek ziemski, w pierwszej połowie szacunku. Hypoteka w Warszawie. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 22, mieszkania Nr 4. n1-3-27429-

OWIES

wyborowych gatunków, zawsze do sprzedaży na korce i Pudy w Domu Handlowym na Pradze, przy ulicy Namieśnikowej Nr 380. —27231-2-6

Ulica Marjańska Nr 2a, na prawo, w oficynie, mieszkanie Nr 14, przyjmuje się do roboty

Suknie i Bieliznę,

wszystko wykoncza się starannie, podług najświeższej mody, za cenę umiarkowaną. n-27237-2-3

Jest do sprzedania

KAWIARNIA

za przystępną cenę, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 6, róg Senatorskiej. n2-3-27310-

Potrzebna jest

Summa Rs. 3.000

w subrogacji, na dobrą hipotekę, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa osób trzecich. Interesanci raczą swe adresy złożyć w Składzie Broni, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Oranowskiego. n-27203-2-2

Od dnia 1-go Stycznia 1880 r.

Bu f e t

przy kąpielach Rzymskich do wydzierżawienia, na bardzo korzystnych warunkach. — Wiadomość w kassie kąpielowej, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. n-27190-2-3

Potrębnym jest zaraz

Praktykant do Geometrii

kl. 2-giej, posiadający rysunek techniczny, i ładne pismo. Interesowani zgłaszać się mogą do Debińskiego. — Ulica Ślińska Nr 10, od 9-tej do 11-tej rano, lub od 3-ej do 5-tej po południu. n-27238-2-3

Bez pośrednictwa osób trzecich do sprzedania

DOM

murowany, z placem do budowania, przy ulicy Wspólnej pod Nr 15. — Wiadomość u właściciela domu do godziny 11 zrana, Wspólna Nr 32. — Tamże do wynajęcia od Nowego Roku 4 Pokoje. n-27287-2-3

Do sprzedania

DOM

z dużym placem i **PLACE** od 2000 do 9000 łokci kw., zaraz za rogatką Jerozolimską. — Wiadomość Nowy-Swiat Nr 12, 3 piętro od frontu. n-27318-2-6

Dwie Kule

mahoniowe, nowe, nieużywane, są do sprzedania. — Ulica Wróbla Nr 1, w suterynie, u Ignacego Nowaka. n-27224-2-2

W Drukarni Kuriera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5)

SZYMON CZERNIEJEWSKI, KOSZYKARZ, Nowy-Swiat Nr 36,

poleca trwałe, akuratanie, na sposób zagraniczny i po przystępnej cenie wyrabiać towary, jak galanterijne jak i zwykłe. — Przyjmuje też zamówienia na wszystkie roboty w zakres koszykarstwa wchodzące jak i reparacje. Gwarantując za trwałość swoich wyrobów, polecam się wzięciem Szanownej Publiczności. **SZYMON CZERNIEJEWSKI** —5888-

Jest do sprzedania przy jednej z główniejszych ulic miasta Warszawy

DOM

murowany, wraz z placem mającym przeszło 5000 łok. kwadr. obszerność. — Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, na Sewerynowie pod Nr 1, w mieszkaniu Muklanowicza, codziennie od godz. 5 do 6 po południu, wyjąwszy dni świątecznych i niedziel. n-27199-2-3

SZESLONG

w dobrym stanie jest do zbycia za niską cenę, przy ulicy Senatorskiej Nr domu 16, stróż wskaże. n2-2-27316-

Potrębnym jest od 15 Stycznia na parę miesięcy na 1-m piętrze, jednej z pryncypalnych ulic m. Warszawy

Umeblowany Lokal,

składający się z dużego Przedpokoju, Salonu i trzech lub dwóch jeszcze Pokoi. Uprasza się, aby wiadomość o Lokalu i ceny za takowy, nadsyłać były do domu Nr 54, przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 7. n-27370-1-1

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Nowego-Roku

APARTAMENT,

przy ulicy Widok Nr 3, na 1-m piętrze od frontu, kompletnie umeblowany, miesięcznie lub kwartalnie. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Widok Nr 3, mieszkania Nr 3. n1-3-27404-

Wyższego zakładu z Petersburga

Akuszerka

przyjmuje do siebie Panię, spodziewającą się słabości, Krakowskie-Przedmieście Nr 19, drugie piętro, front, mieszkania Nr 5. n-27411-1-6

A. Cieślińska Akuszerka,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości. — Tamże jest Pokój osobny, a może być i wspólny. Zapewnia się opieką troskliwą i warunki przystępne. — Aleksandra Nr 13. n-27424-1-2

Potrębnym jest zaraz

2 do 3 pokoi

z kuchnią, między ulicami Warecką i Wspólną, ale zawsze blisko Nowego-Swiatu. — Ulica Chmielna Nr 6, 1-sze piętro od frontu na prawo. n-27362-1-3

Do wynajęcia w każdym czasie

5 POKOI,

przedpokój i kuchnia z wodociągiem, zlewem, gazem i wszelkimi wygodami, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, oraz 3, 4 i 5 Pokoi w Alei Jerozolimskiej Nr 26, wiadomość na miejscu. n-27392-1-6

POKÓJ

z przedpokojem, z meblami, usługą i samowarem, do wynajęcia zaraz. — Nowy-Swiat Nr 12, mieszkania 20, 1-sze piętro. n1-2-27335-

Pokój

z osobnym wejściem do wynajęcia: może być z kuchnią, na 1-m piętrze, za rs. 7 miesięcznie. — Plac Ś-go Aleksandra Nr 5, stróż wskaże. n1-1-27417-

Do wynajęcia miesięcznie

Dwa Pokoje,

z należnymi wygodami, umeblowane. — Królewska Nr 37, mieszkania 3. n1-1-27406-

Od Nowego-Roku jest do wynajęcia mały

Salonik umeblowany

ze wspólnym Przedpokojem; może być i z fortepianem; tamże są **Nuty** do sprzedania. — Smolna Nr 7. n1-2-27408-

WAŻNA WIADOMOŚĆ!!!

W pięknym s edlisku o 12 wiorst od stacji Grajewo, zaraz przy szosie jest do sprzedania razem lub częściowo **50 morgów ziemi**, dobrej, prawie pszennej, za rs. 4,500. — Wiadomość powziąć można przy ulicy Ogrodowej Nr 21, mieszkania 12, 2 piętro, od godziny 1 do 2 po południu. — Tamże sprzedaje się **Plaszcz wojskowy**, na futrze, szopy, zupełnie dobry, **Obrus holenderski** na 24 osób z serwetami, nie używany, **Taca** duża lakierowana, **Miednica z Dzbankiem**, pięknej roboty, platerowana, i inne rzeczy. n-27173-2-3

W mieście gubernialnem Radomiu, jest pod bardzo korzystnymi warunkami z powodu sędziwego wieku właściciela do odstąpienia

Zakład Blacharski,

na wyższą skalę urządzony, a egzystujący już od lat 60, używający jak najlepszej reputacji i mający liczną klientelę. — Wiadomość bliższą udzieli Heleman w Radomiu. n-27181-2-3

!!!Kupuje!!!

Złoto, stare biżuterię i kamienie. — Tamże sprzedaje biżuterię **tanio!** Jubiler Świętojańska Nr 13 nowy. n-27222-2-3

U akuszerki Haube,

w każdej chwili jest **Pokoik**, dla osoby spodziewającej się słabości; troskliwa opiekę i sekret zachowany poręczam. — Ulica Ślińska Nr 7. n-23662-1-16

POKÓJ

do wynajęcia przy rodzinie od 1880 r., suchy, przyjemny, od południa, z meblami, usługą, pościelą, z opalem lub bez takowych. — Chmielna Nr 40 domu, a 17 mieszkania. n3-3-27010-

Mieszkanie

dla przyzwoitej osoby pięć żeńskiej. — Tamże **garnitur skunksowy** do sprzedania. — Złota Nr 2 lit. B, mieszkania 10. 1-sze piętro. n-27188-2-3

Pokój

z meblami, do najęcia zaraz. — Chmielna Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3. n-27186-2-3

POKÓJ

do wynajęcia z meblami, opalem, pościelą i usługą, przy znacznej rodzinie. — Róg ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 1 na 1-m piętrze, mieszkania Nr 6. n2-3-27292-

Różne Lokale

w nowo-wyrestauowanym domu do wynajęcia blisko ogrodu i Żelaznej bramy, trzeci dom od Granicznej. — Ulica Grzybowska Nr 8, stróż wskaże. n2-6-27297-

Zaraz do wynajęcia

Pokój

starannie umeblowany, z opalem, usługą, na żądanie ze stołem. — Plac Św. Aleksandra Nr 8, stróż wskaże. n-26944-3-5

Zaraz do najęcia

POKÓJ

za rs. 7 miesięcznie, dwa Pokoje z meblami lub bez. — Nowogrodzka Nr 1. n-27178-2-3

W Mokotowie, na przeciw kościoła, jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1880 r.

SKLEP

rzeźnicki, z mieszkaniem, warstwą, piwnicą i stajnią; oraz wszelkie rekwizyty rzeźnicze. Wiadomość u kowala w domu p. Witkowskiego, za rogatką Mokotowską, przy szosie. **Franciszek Grucha** n6-6-26765-

SKLEP

do odstąpienia w dobrym miejscu, z wyrobami tabacznymi, galanterją i materiałami piśmiennymi. — Wiadomość: Żorawia Nr 12. n1-3-27432-

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklepik Wiktualów,

róg Chożej i Leopoldyny, Nr 9 i 445. Wiadomość w tymże sklepiku. n2-3-27278-

Na jednej z pierwszorzędnich ulic, jest do odstąpienia zaraz

SKLEP

z całym urządzeniem i towarami, lub bez towaru, za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość w Kiosku na placu Teatralnym. n2-3-27289-

Sklepik Wiktualów.

Jest w każdym czasie do odstąpienia Sklepik wraz z mieszkaniem i towarami. — Ulica Podwal Nr 44. n2-3-27308-

W dniu wczorajszym zginął

PASZPORT

zagraiczny, wydany pod dniem 15 (27) Grudnia r. b. za Nr 402, na imię Zygmunta Łubińskiego, wraz z 300 rs. w walucie Domu A. Rawitz et Comp. — Znalazca zechce odnieść takowy pod Nr 40 Marszałkowska, do Gospodarza, a otrzyma sowitą nagrodę. n-27442-1-1

W dniu 11 (23) Grudnia roku bież., zaginął

Pugilares z dowodami,

pomiędzy temiż dowodami znajdował się rewers w d. 17 (29) Marca r. b. na rs. 2,800, przez Wacława Jerischa na imię Jana Meks wystawionego, poszkodowany spiesząc na kolej, był w kilku miejscach: na ulicy Miodowej, Leszno, przez ulicę: Rymarską, Marszałkowską, Zgoda i Chmielną, ztamtąd do Stacji Kolei Wiedeńskiej, udając się w podróż do Łodzi, Pabianic i Bielewa. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić, za wynagrodzeniem rs. 5, w Redakcji Kur. Warsz. n-27409-1-2

Przechodząc ulicami: Krakowskim-Przedmieściem, Hr. Berga, przez Zielony Plac, Królewską do Granicznej i Żabią przez plac Bankowy do Rymarskiej i Leszna, **zgubiono Rs. 261.** Łaskawy znalazca raczy oddać takowe na Przechodnią ulicę pod Nr 6, do pana Rozenzweiga, na pierwsze piętro za stosownym wynagrodzeniem. n-27389-1-3

W wczelą Sobotę zgubiono na Krakowskim-Przedmieściu

Pięć Kluczyków

na kółku stalowym. Uprasza się o złożyć nie takowych w Redakcji Kuriera, za nagrodą rubla jednego. n-27400-1-1

Dnia 30 we Wtorek, w drodze z ratusza na Niecałą, zgubiono

KOPERTĘ

adresowaną do Stefani Hamoleckiej w Wilnie, a zawierającą opatrzoną markami prośbę Stefani Zmieczorowskiej. Prócz tego jednocześnie zgubiono świadectwo wydane na imię tejże Stefani Zmieczorowskiej, z biera oberpoliemajstra. — Znalazca zechce oddać na Marszałkowską Nr 19, do Jadwigi Sikorskiej, za co otrzyma nagrodę. n-27407-1-3

W zeszłą Niedzielę, w godzinach południowych, w przechodzie przez ulicę Senatorską, Elekoralną, ku Lesznu, uroniono

ZEGAREK

srebrny, kryty, ze złotym łańcuszkiem. — Znalazca za sowitą nagrodą, zechce zwrócić zgubę, na róg ulicy Marszałkowskiej i Złotej, dom Zerycha Nr 43, 1-sze piętro, do Romanowicza. n-27333-2-3

W dniu 29 b. m., w drodze z bankofu drogi żelaznej Petersburskiej, zgubiony został

KUFEREK

skrzyni, z rzeczami. — Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie, za nagrodą, pod adresem: Orla Nr 2, do Dra Sztembarth. n-27286-2-3

Nagrody rs. 5.

Piesek pinczerki, czarny, z białymi nóżkami, w Niedzielę dnia 28 b. m., przy ulicy Włodzimierskiej Nr 12, wybiegł z bramy o godzinie 9 wieczorem. — Łaskawy znalazca zechce odprowadzić pod tenże numer, do szwajcara domu, a odbierze oznaczoną nagrodę. n-27218-2-2

BRANZOŁETKA

pamiątkowa, złota, emalowana niebiesko, z napisem „Dieu te garde”, zgubioną została w kościele Ś-go Jana, katedralnym, dnia 26 b. m. podczas nabożeństwa. — Uprasza się łaskawego i sumiennego znalazcę o odniesienie takowej na Stare Miasto Nr 12, 3 piętro od frontu, za nagrodą rs. 10. — Przytem upraszam Szanownych Panów Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższą Branzoletkę. n-27215-2-2

Kwity Lombardowe

kupuje, i udzielam pożyczki. — Graniczna Nr 7, prawe schody, 3 piętro Nr 7. n-26910-5-12

Nagrody rs. 5.

W dniu 26 Grudnia r. b. na śliżawce w Ogrodzie Saskim zgubiony został **pierscionek** szeroki, z turkusem, obudowany do kółka małymi brylantkami. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy jako dar pamiątkowy, na ulicę Graniczną Nr 9, dom M. Wachy do fabryki kwiatów za powyższą nagrodą. n-27177-2-2

Дозволено Цензуром